

# PRZYJEMNOŚĆ I ZYSK ZE STUDIOWANIA BIBLII

— D.L. MOODY —

## PSALMS 91, 92

*Safety of Abiding in the Presence of God*  
PSALM 91

- 1 He <sup>a</sup> who dwells in the secret place of the Most High shall abide <sup>b</sup> under the shadow of the Almighty.
- 2 <sup>c</sup> I will say of the LORD, "He is my refuge and my fortress; My God, in Him I will trust."
- 3 Surely <sup>d</sup> He shall deliver me from the snare of the hunter, and from the perilous place. And He shall say of me, "He is my God, in Him I will trust."
- 4 <sup>e</sup> He shall say of me, "He is my God, in Him I will trust."

# PRZYJEMNOŚĆ I ZYSK ZE STUDIOWANIA BIBLII

Na podstawie książki  
„How to study the Bible”  
Dwight L. Moody

**Tytuł oryginału:**  
„How to study the Bible”

Książka powstała na podstawie „How to study the Bible”, D. L. Moody’ego.

**Przekład:** Rafał Chechelski  
**Korekta:** Agnieszka Skrobek, Agnieszka Warzycha  
**Redakcja i skład:** Damian Borciuch  
**Druk:** Drukarnia Designer Szczecin, [www.drukarniaszczecin.pl](http://www.drukarniaszczecin.pl)

Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty biblijne pochodzą z Uspółcześnionej Biblii Gdańskiej wydanej przez Fundację Wrota Nadziei.  
Wersety zaznaczone skrótem BT pochodzą z Biblii Tysiąclecia.

**ISBN: 978-83-961094-1-5**

Żyjesz Tylko Raz  
[www.zyjesztylkoraz.pl](http://www.zyjesztylkoraz.pl)  
[www.youtube.com/zyjesztylkoraz](https://www.youtube.com/zyjesztylkoraz)  
e-mail: [kontakt@zyjesztylkoraz.pl](mailto:kontakt@zyjesztylkoraz.pl)

Jeśli chcesz porozmawiać, masz pytania lub wątpliwości, skontaktuj się z nami.  
Jeśli chcesz pomóc w tłumaczeniu i wydawaniu wartościowej literatury chrześcijańskiej, skontaktuj się z nami.

Egzemplarz darmowy – nie na sprzedaż

© Copyright Żyjesz Tylko Raz

**Kraków 2021**

## **SPIS TREŚCI:**

Rozdział 1: Nie ma prawdziwego życia bez Biblii .....	6
Rozdział 2: Słowo Boże jest Prawdą.....	12
Rozdział 3: Nie zaniedbuj Starego Testamentu.....	22
Rozdział 4: Słowo Boże trwa na wieki.....	26
Rozdział 5: Ten sam wczoraj, dziś i na wieki .....	30
Rozdział 6: Daj im Słowo Boże .....	36
Rozdział 7: Poświęć czas i studiuj .....	40
Rozdział 8: Czytaj Biblię i poznawaj ją.....	44
Rozdział 9: Spróbuj podejścia teleskopowego .....	50
Rozdział 10: Spróbuj podejścia mikroskopowego .....	62
Rozdział 11: Patrz i ucz się, czytaj i zapamiętuj.....	66
Rozdział 12: Typy, doktryny i ilustracje w Biblii.....	70
Rozdział 13: Traktuj Słowo Boga z powagą.....	78
Rozdział 14: Zaznaczaj Słowo .....	80
Rozdział 15: Osobista praca dla Boga .....	86
Rozdział 16: Ostatnie sugestie .....	92



## Rozdział 1

# NIE MA PRAWDZIWEGO ŻYCIA BEZ BIBLI

Życie, które będzie trwało, musi przyjść przez Słowo Boże. Pewnego razu na jednym z moich spotkań biblijnych, pewien człowiek wstał i powiedział, że widzi po tej serii wykładów, że wystarczy mu to na całe życie. Powiedziałem mu, że równie dobrze mógłby spróbować zjeść wystarczająco dużo śniadania, by starczyło mu na całe życie! Często ludzie popełniają ogromny błąd: biegają na spotkania religijne i myślą, że to, co tam wysłuchają da im jakąś nową energię do życia. Ale jeśli te spotkania nie doprowadzą człowieka do indywidualnego kontaktu ze Słowem Bożym, to po kilku dniach wszystkie wrażenia i emocje po spotkaniu znikną. Pamiętaj, im bardziej będziesz miłował i stale karmił się Pismem Świętym, tym mocniejsza będzie twoja wiara. Jeżeli wejdiesz w bliższy kontakt ze Słowem Bożym, to zyskasz coś, co będzie trwało, ponieważ Słowo Boże będzie trwało w tobie. W Psalmie 119 Dawid modlił się dziewięć razy, aby Bóg go ożywił – według Jego słowa, Jego prawa, Jego sądu, Jego przykazań itd.

Gdybym mógł powiedzieć coś, co skłoniłoby chrześcijan do głębszej miłości do Słowa Bożego, to czułbym, że są to najważniejsze słowa, jakimi mógłbym im służyć. Czasem ludzie pytają: „Jak mogę zakochać się w Biblii?”. Cóż, jeśli tylko rozbudzisz się do jej studiowania i poprosisz Boga o pomoc, to z pewnością On ci pomoże.

## SŁOWO I PRACA

Słowo i praca będące razem tworzą zdrowych chrześcijan. Jeśli w życiu chrześcijanina będzie tylko Słowo i nie będzie pracy, ludzie wokół będą cierpieć na coś co nazywa się „religijną pogardą”. Z drugiej

strony, jeżeli będzie tylko praca, a nie będzie Słowa Bożego – to nie potrwa długo. Wkrótce taki człowiek wpadnie we wszelkiego rodzaju grzechy i błędy. Wtedy taki człowiek zrobi więcej szkody niż pożytku. Jeżeli jednak najpierw będziemy studiować Słowo Boże, a potem pójdziemy do pracy, to będziemy zdrowymi, użytecznymi chrześcijanami. Nigdy nie widziałem owocnego chrześcijanina, który nie byłby uważnym studentem Biblii. Jeżeli człowiek zaniedbuje swoją Biblię, to może modlić się i prosić Boga, aby wykorzystał go w swojej pracy, lecz Bóg nie może go wykorzystać, ponieważ Duch Święty nie działa w nim. Każdy chrześcijanin musi dobrze znać Słowo Boże i karmić się nim każdego dnia.

Mamy wiele spotkań modlitewnych, ale jest coś równie ważnego jak modlitwa, a mianowicie czytanie Biblii, studiowanie Biblii, wykłady biblijne i zajęcia biblijne, tak abyśmy mogli znać i żyć Słowem Bożym. Kiedy się modlę, rozmawiam z Bogiem, ale kiedy czytam Biblię – Bóg mówi do mnie! I naprawdę ważniejsze jest, żeby Bóg do mnie mówił, niż żebym ja mówił do Niego! Uważam, że jeżeli będziemy lepiej znać Biblię to od razu zaczniemy się także lepiej modlić. Bo do czego przyda się armia, jeśli nie wie, jak używać swojej broni? Do czego przyda się młody człowiek rozpoczynający chrześcijańską pracę, który nie wie, jak używać swojej Biblii? Żołnierz nie jest przydatny w walce, jeśli ma jakiegokolwiek wątpliwości, co do swojej broni. Osobiście, nigdy nie znalazłem człowieka, który miałby wątpliwości co do Biblii i wykonywał dobrze pracę dla Boga. Niestety, widziałem wiele zrujnowanej pracy, ponieważ ludzie stracili zaufanie do ducha tej „starej księgi”.

## **MŁODZI NAWRÓCENI**

Jeśli młodzi nawróceni chcą być wykorzystywani przez Boga, muszą karmić się Jego Słowem. Ich doświadczenie nawrócenia może być bardzo dobre i opowiadanie o nim może pomagać innym. Jednak jeżeli nadal nie będą robić niczego innego, jak tylko opowiadać o swoim doświadczeniu, to wkrótce stanie się ono przestarzałe i nieopłacalne, a ludzie będą zmęczeni słuchaniem tego samego w kółko. Lecz gdy tylko po

nawróceniu sięgną do studiowania Słowa Bożego mogą stać się cennymi pracownikami dla Pana. Pamiętajmy o tym, że my sami nie jesteśmy fontannami wody żywej. To Słowo Boże jest prawdziwą fontanną „wody żywej”.

Jeśli będziemy się stale karmić Słowem Bożym, to będzie nam łatwo rozmawiać o tym z innymi, będziemy cały czas wzrastać w łasce, a inni zaczną zwracać uwagę nie tylko na nasze słowa, ale na zmianę naszego życia. Niestety, mało osób dorasta do pełni chrześcijaństwa gdyż mało osób czyta i studiuje Słowo Boże. Radziłbym wszystkim młodym nawróconym, aby przebywali jak najczęściej w towarzystwie bardziej doświadczonych chrześcijan. Lubię trzymać się tych, którzy wiedzą więcej niż ja i nigdy nie tracę szansy na wydobycie z nich wszystkiego, co najlepsze. Dokładnie tak samo musi być wśród was: studujcie Biblię i pytajcie innych (starszych i bardziej doświadczonych od was), co ten fragment oznacza, a co oznacza tamten fragment i kolejny. A gdy już poznacie wielkie prawdy, które zawiera Pismo Święte, będziecie mieli mniej obaw przed światem, ciałem i diabłem. Wtedy nigdy nie będziecie zawiedzeni w swoim chrześcijańskim życiu.

## **A MOŻE COŚ NOWEGO**

Niektórzy chrześcijanie mówią: „Chcemy czegoś nowego; jakiejś nowej doktryny, jakiejś nowej idei”. Taka postawa zwykle towarzyszy ludziom, którym znudziło się Słowo Boże i jest ono dla nich uciążliwe. Dzieje się tak zwykle wtedy, gdy ludzie przestają je czytać i studiuwać.

Kiedy ostatnio byłem w Baltimore, moje okno wyglądało na pewien kościół. Witraże za dnia były tępe i nieprzyjemne, ale kiedy w nocy zabłysnęły światła, okazały się piękne! Kiedy więc Duch Święty dotyka oczu waszego zrozumienia i widzicie, że Chrystus świeci na kartach Biblii, staje się ona dla was nową księgą.

Pewna młoda dama zajęła się kiedyś czytaniem powieści, ale uznała ją za nudną i nieciekawą. Kilka miesięcy później została przedstawiona autorowi i z biegiem czasu została jego żoną. Później odkryła, że książka



ma „to coś”, a jej opinia o niej się zmieniała. Zmiana ta nie nastąpiła w książce, ale w niej samej. Ona poznała i pokochała pisarza. Niektórzy chrześcijanie czytają Biblię jako obowiązek, jeśli w ogóle ją czytają... Ale gdy tylko mężczyzna lub kobieta widzi Chrystusa jako najznakomitszego człowieka-Boga, Biblia staje się objawieniem miłości Ojca i staje się niekończącym się urokiem. Pewien dżentelmen zapytał innego: „Czy ty często czytasz Biblię?” i otrzymał odpowiedź: „Nie, szczerze przyznaję, że nie kocham Boga”. Pierwszy powiedział: „Ja też nie umiem kochać Boga, ale wiem z Pism, że Bóg kocha mnie”.

Wielu ludzi wydaje się myśleć, że Biblia jest przestarzała, że jest to stara książka i myślą, że minęły już jej czasy. Mówi się, że była ona bardzo dobra w ciemnych wiekach i że jest w niej opisana bardzo dobra historia, ale nie jest przeznaczona do teraźniejszych czasów. Żyjemy w bardzo oświeconym wieku i mężczyźni mogą bardzo dobrze radzić sobie bez starej książki, choć niektórzy dorastaliśmy z nią. Teraz równie dobrze można by powiedzieć, że słońce, które świeciło od początku świata, jest teraz tak stare, że jest przestarzałe. I kiedy mężczyzna buduje dom, nie musi stawiać w nim żadnych okien, ponieważ mamy nowsze i lepsze światło – mamy światło elektryczne. To jest coś nowego. Radziłbym tym ludziom, którzy myślą, że Biblia jest za stara i zużyta, aby kiedy budują swój dom, nie wkładali do nich okien, ale oświetcali je tylko światłem elektrycznym. To jest coś nowego i o to właśnie zabiegają.

## **W BIBLI JEST OPISANA KAŻDA SPRAWA**

Pamiętaj, że w życiu nie ma takiej sytuacji, dla której nie możesz znaleźć jakiegoś słowa pocieszenia w Piśmie Świętym. Jeśli jesteś w utrapieniu, jeśli przechodzisz przez przeciwności i próby, to w Biblii są właściwe obietnice dla ciebie. W radości i smutku, w zdrowiu i w chorobie, w ubóstwie i w bogactwie, w każdym stanie życia, Bóg ma dla ciebie obietnicę zapisaną w swoim Słowie. W ten czy inny sposób każda sytuacja życiowa z jaką możesz się zmagać – jest opisana w Słowie Bożym.

Mówi się, że Richard Baxter, autor książki „Wieczny odpoczynek świętych”, odczuwał siłę cudów głównie w młodości, w latach dojrzałych był pod większym wrażeniem spełnionego proroctwa, a pod koniec życia odczuwał najgłębszą satysfakcję w swoim własnym dojrzałym doświadczeniu mocy Ewangelii. Powiedział kiedyś:

„Jeśli się niecierpliwisz, usiądź i przeczytaj historię Hioba.  
Jeśli jesteś silny, przeczytaj o Mojżeszu i Piotrze.  
Jeśli jesteś słabo rozwinięty, spójrz na Eliasza.  
Jeśli nie ma pieśni w twoim sercu, posłuchaj Dawida.  
Jeśli jesteś politykiem, przeczytaj Daniela.  
Jeśli robisz się nikczemny, przeczytaj Izajasza.  
Jeśli jest ci zimno, przeczytaj o ukochanym uczniu.  
Jeśli twoja wiara jest słaba, przeczytaj Pawła.  
Jeśli się lenisz, przeczytaj List Jakuba.  
Jeśli tracisz z oczu przyszłość, przeczytaj w księdze Objawienia o nowej ziemi i nowym niebie”.

## **WIELKI POKÓJ**

W Psalmie 119:165 znajdujemy te słowa: „Wielki pokój dla tych, którzy miłują twoje prawo, a nie doznają żadnego zgorzenia”. Studium Słowa Bożego zapewnia pokój. Popatrz teraz na tych chrześcijan, którzy są zakorzenieni i ugruntowani w Słowie Bożym, a przekonasz się, że mają wielki pokój. Popatrz i pomyśl teraz o tych ludziach, którzy nie czytają i nie studiują swojej Biblii. Zwykle są gwałtowni, łatwo ich obrazić, gdy przychodzi jakiś mały ucisk lub jakieś małe prześladowanie, ich pokój znika.

Czasami jestem zdumiony, jak zachowują się ludzie ze świata. Powierzchniowo są spokojni, ale ten pozorny pokój bardzo łatwo rozsądzić, czasem jednym złym słowem czy zdaniem. Ale jeśli mamy pokój Boży, to świat nie może nam go odebrać. Świat nie może dać prawdziwego pokoju i nie może nam go zniszczyć. Musimy go dostać z góry –

to jest pokój, który może dać tylko Bóg: „Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; daję wam nie tak, jak daje świat. Niech się nie trwoży wasze serce ani się nie lęka” (Ewangelia Jana 14:27). Teraz zauważycie, że tam, gdzie jest chrześcijanin czytający i studiujący Biblię, który codziennie karmi się Słowem Bożym – jest pokój, a osobę taką niełatwo jest pozbawić tego pokoju i wprowadzić z równowagi.

Ale są także ludzie którzy nazywają siebie chrześcijanami, ale nigdy nie otwierają swoich Biblii, którzy nigdy nie studiują Pisma Świętego. Czasem zastanawiają się, dlaczego mają trudny okres w życiu. Oni zaniedbali Słowo Boże. Gdyby studiowali Słowo Boże, nie byłiby w tym stanie, nie błędziliby przez te lata z dala od Boga, żyjąc na „śmietniku świata”. Zaniedbują troskę o nowe życie, nie karmią go, a biedna dusza, będąc głodną, pogrąża się w słabościach i upadkach, łatwo się potyka lub obraża. Jeśli człowiek rodzi się z Boga, nie może rozwijać się bez Boga. Dobrze dbamy o to ciało, które zamieszkujemy przez pewien czas – karmimy je kilka razy dziennie, ubieramy, pielęgnujemy, itd., a potem gnije w grobie. Jednak człowiek wewnętrzny, który ma żyć dalej i to na zawsze, jest chudy i głodny. Pan nasz powiedział: „A on odpowiedział: Jest napisane: Nie samym chlebem będzie żył człowiek, ale każdym słowem pochodzącym z ust Boga” (Ewangelia Mateusza 4:4).

## **DROGA DO DOMU OJCA**

Jeśli człowiek podróżuje i nie wie, dokąd zmierza, ani jak się tam może dostać, to wiemy, że ma spore kłopoty! Podróżowanie nie jest bezpieczne, a on nie wie, jak iść przez życie. Od wieków Biblia jest przewodnikiem w podróży życia, jest jedyną księgą, która wskazuje właściwą drogę do „domu Ojca”. Psalmista mówi: „Twoje słowo jest pochodnią dla moich nóg i światłością na mojej ścieżce” (Księga Psalmów 119:105). Uważajmy więc, by nie odrzucać światła i pomocy, jaką ono daje.

## Rozdział 2

# SŁOWO BOŻE JEST PRAWDĄ

Nie prosimy mężczyzn i kobiety, aby wierzyli w Biblię bez pytania. Nie jest rzeczą naturalną, aby człowiek akceptował rzeczy Boga bez pytania. Ale pamiętaj chrześcijaninie, jeśli masz być gotowy aby udzielić odpowiedzi każdemu człowiekowi, który zapyta cię o powód nadziei, która jest w tobie, musisz najpierw sam być pewien odpowiedzi. Tylko wtedy, gdy będziesz wypełniony Słowem Bożym, nie będziesz miał żadnych wątpliwości.

Niektórzy ludzie mają wiele wątpliwości w swoim życiu, wciąż o tym myślą i wciąż o tym mówią. Wierzę, że powodem, dla którego tak jest, jest fakt, że nadal tak wielu ludzi nie zna Biblii. Podobni do nich są także ludzie, którzy niby czytają Pismo Święte, niby znają Pismo Święte ale tak naprawdę Słowo Boga nie jest dla nich czymś najważniejszym, nie jest dla nich prawdą – dlatego można śmiało powiedzieć, że nie znają Biblii, bo jej nie ufają.

## DOWÓD

Niektórzy ludzie wciąż mnie pytają: „Chciałbym, żebyś mi udowodnił, że Biblia jest prawdziwa”. Odpowiadam: „Księga sama się obroni, jeśli na to pozwolisz, bo jest w niej żywa moc”. „Dlatego też nieustannie dziękujemy Bogu, że gdy przyjęliście słowo Boże, które słyszeliście od nas, przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale – jak jest naprawdę – jako słowo Boże, które też w was, którzy wierzycie, skutecznie działa” (1 List do Tesaloniczan 2:13). Biblia nie potrzebuje obrony, to nie jest chore dziecko, które potrzebuje opieki. Biblia nie potrzebuje

obrony – musi być poznawana i studiowana. Pewien chrześcijanin rozmawiał kiedyś ze sceptykiem. Sceptyk powiedział, że „nie wierzy w Biblię”. Chrześcijanin nic nie odpowiedział, tylko czytał. Sceptyk powiedział jeszcze raz: „Nie wierzę w żadne słowo tej książki”. Mężczyzna czytał dalej. Sceptyk zaatakował ponownie: „Czy możesz mi wytłumaczyć dlaczego myślisz, że Biblia to Słowo Boże – skąd masz taką pewność?”. Chrześcijanin po pewnej chwili odpowiedział: „Kiedy rycerz jest pewien, że ma dobry miecz, nie myśli o nim zbyt dużo, ale po prostu go używa”. To jest właśnie nasze zadanie na dziś – czytać i studiować Biblię. Naszym zadaniem nie jest przekonywanie ludzi i udowadnianie, że Biblia jest prawdziwa – to jest praca Ducha Świętego.

## **SKAZANY – ZAGINIONY – OCALONY**

Pewien mężczyzna co wieczór czytał żonie Biblię. Czytali co wieczór przez ponad godzinę. Któregoś wieczora mężczyzna zatrzymał się pośród czytania i powiedział: „Żono, jeśli ta księga jest prawdziwa, to my się mylimy”. Po kilku dniach zatrzymał się ponownie i powiedział: „Żono, jeśli ta księga jest prawdziwa, jesteśmy zgubieni”. Zainteresowany księgą i głęboko zaniepokojony, nadal czytał i po kilku dniach ponownie zawołał: „Żono, jeśli ta księga jest prawdziwa, możemy być uratowani – zbawieni”. Nie minęło wiele dni i oboje się nawrócili. To jest jeden z celów tej księgi: powiedzieć człowiekowi o wielkim Bożym zbawieniu. Pomyślcie o książkach – czy jest inna książka, która może podnieść naszego upadłego ducha i przybliżyć nas na Boga?!

Pomyślcie też o tym, że posiadanie takiej księgi w domu i lekceważenie jej ostrzeżeń, odrzucanie jej nauk i jej autorytetu to straszna odpowiedzialność. Biblia jest „dla jednych wonią śmierci ku śmierci, a dla drugich wonią życia ku życiu” (2 List do Koryntian 2:16).

## CO JEŻELI NIE MOGĘ ZROZUMIEĆ

Często przed czytaniem Biblii ludzie pytają, co zrobić, gdy dojdę do czegoś, czego nie mogę zrozumieć. Dziękuję Bogu, że jest w tej księdze wysokość, o której nic nie wiem, głębokość, której nigdy nie byłem w stanie zgłębić, a która czyni ją jeszcze bardziej fascynującą. Gdybym mógł wziąć tę księgę do ręki i przeczytać ją tak, jak dowolną inną książkę i zrozumieć ją całą podczas tego jednego czytania, to straciłbym wiarę! To, że nie rozumiemy pewnych fragmentów, jest jednym z najsilniejszych dowodów na to, że ta księga musi pochodzić od Boga. Nawet najlepiej wykształceni ludzie, którzy studiują Biblię przez pięćdziesiąt lat, przyznają: „Jest tam głębia, o której nic nie wiemy”!

Jakiś mężczyzna przyszedł do mnie z pewnym bardzo trudnym problemem biblijnym i zapytał: „Moody, co o tym sądzisz? Co z tym zrobisz?”. Odpowiedziałem: „Ja nic z tym nie zrobię”. Zapytał więc ponownie: „A jak ty to rozumiesz?”. Odpowiedziałem: „Nie rozumiem tego”. Zapytał jeszcze raz: „A jak to wytłumaczysz?”. Odpowiedziałem: „Nie umiem tego wytłumaczyć”. Podsumował: „Czyli nie wierzysz w to, prawda?”. A ja odpowiedziałem: „Och, tak, wierzę w to. Jest wiele rzeczy, których nie rozumiem, ale w nie wierzę. Nie wiem nic o wyższej matematyce, ale wierzę w nią”. Jakiś człowiek powiedział mi, że nie może uwierzyć w Boga bo Go nigdy nie widział. Powiedziałem: „Człowieku, czy widziałeś kiedyś swój mózg?”.

Pewien niewierzący zapytał kiedyś chrześcijanina: „Czy nie przeskadzają ci niezrozumiałe fragmenty w Biblii?”. Odpowiedział: „Nie! Czytam Biblię, tak samo jak jem ryby. Kiedy jem rybę i natykam się na ość nie próbuję jej połknąć, ale odkładam ją na bok. A kiedy czytam Biblię i natykam się na coś, czego nie mogę zrozumieć, mówię: ‘Jest ość’ i przechodzę obok niej. Nie wyrzucam ryby z powodu zawartych w niej ości. I nie wyrzucam mojej Biblii z powodu kilku fragmentów, których nie potrafię wyjaśnić”.

## KWALIFIKACJE

Czy kiedykolwiek zauważyliście, że to, co ludzie często podważają w Biblii (szczególnie w Starym Testamencie) – to są te same fragmenty, które swoimi słowami potwierdził Pan Jezus? Niektórzy chrześcijanie czasem mówią: „Nie wierzę w historię Noego i potopu”. Cóż, jeśli tak uważasz to musisz podważyć także całą Ewangelię, musisz odrzucić nauki Pana Jezusa. Pan Jezus swoimi słowami potwierdził, że ta historia jest prawdziwa: „A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna Człowieczego. Jak bowiem za tych dni przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali aż do tego dnia, w którym Noe wszedł do arki; I nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i zabrał wszystkich – tak będzie i z przyjściem Syna Człowieczego” (Ewangelia Mateusza 24:37-39). Niektórzy chrześcijanie czasem mówią: „Nie wierzę w historię Lota i Sodomy”. Cóż, jeśli tak uważasz, to musisz podważyć także całą Ewangelię, musisz odrzucić nauki Pana Jezusa. Jezus Chrystus swoimi słowami potwierdził, że ta historia jest prawdziwa: „Podobnie jak działo się za dni Lota: jedli, pili, kupowali, sprzedawali, sędzili, budowali; Lecz tego dnia, gdy Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wszystkich wytracił. Tak też będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi” (Ewangelia Łukasza 17:28-30). Nie wierzysz w historię o Izraelu, w której ludzie ukąszeni przez jadowite węże zostawali uzdrowieni tylko dlatego, że popatrzyli na figurę mosiężnego węża? Cóż, jeśli tak uważasz to musisz podważyć także całą Ewangelię, musisz odrzucić nauki Pana Jezusa. Chrystus swoimi słowami potwierdził, że ta historia jest prawdziwa: „A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy; Aby każdy, kto w niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Ewangelia Jana 3:14-15). Nie wierzysz, że Izrael był karmiony manną na pustyni? Cóż, jeśli tak uważasz to musisz podważyć także całą Ewangelię, musisz odrzucić nauki Pana Jezusa. Chrystus swoimi słowami potwierdził, że ta historia jest prawdziwa: „Wtedy Jezus im odpowiedział: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale mój Ojciec daje wam prawdziwy

chleb z nieba. Chlebem Boga bowiem jest ten, który zstępuje z nieba i daje światu życie” (Ewangelia Jana 6:32-33). Niektórzy mówią: „Nie wierzę, że Izraelici pili wodę, która wyszła ze skały” – Chrystus w to uwierzył i nauczał o tym. Ludzie mówią: „Nie wierzę w historię o Elia-szu, który był karmiony przez wdowę”. Chrystus potwierdził, że to działo się naprawdę. Sam powiedział, że w czasach Eliasza było wiele wdów, ale Eliaz był karmiony tylko przez jedną wdowę. Jeżeli mówisz, że nie wierzysz w jakiś fragment Biblii, uważaj – wiele z historii Starego Testamentu potwierdził Syn Boży.

## **JONASZ I WIELORYB**

Niektórzy mówią: „Ja nie wierzę w historię Jonasza i wieloryba”. Osobiście zawsze odpowiadam, że ja w to wierzę. W Ewangelii Mateusza, uczeni w Piśmie i faryzeusze dwa razy prosili Pana Jezusa o cudowny znak, a On powiedział, że jedynym znakiem, jaki to pokolenie będzie miało, będzie znak Jonasza! Pan powiązał to ze swoim zmartwychwstaniem i szczerze wierzę, że jeśli obalimy historię Jonasza, to musimy podważyć zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa: „A on odpowiedział im: Pokolenie złe i cudzołężne żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, oprócz znaku proroka Jonasza. Jak bowiem Jonasz był w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak Syn Człowieczy będzie w sercu ziemi trzy dni i trzy noce” (Ewangelia Mateusza 12:39-40). Chrystus nie miał żadnych wątpliwości co do historii Jonasza. Powiedział, że Jego zmartwychwstanie będzie takim znakiem jak ten, który był dany mieszkańcom Niniwy. To zmartwychwstały człowiek – Jonasz chodził po ulicach Niniwy. Należy przypuszczać, że ludzie z Niniwy słyszeli o wyrzuceniu Jonasza za burtę okrętu i połknięciu go przez wielką rybę. I słyszałem, jak niektórzy ludzie twierdzą, że gardło wieloryba nie jest większe niż pięść człowieka, a połknięcie człowieka jest fizyczną niemożliwością dla wieloryba. Jednak Księga Jonasza mówi, że Bóg przygotował wielką rybę do połknięcia Jonasza. Czyż Bóg nie mógł zrobić ryby na tyle dużej, by połknęła Jonasza? Jeżeli Bóg mógł stworzyć cały



świat, to myślę, że mógł także stworzyć rybę na tyle dużą, by połknęła nawet milion ludzi.

## WYCINAJĄC FRAGMENTY Z BIBLI

Jest jeszcze jedna grupa ludzi. Spotykamy dziś chrześcijan, którzy mówią „Tak, wierzę Biblii, ale nie we wszystkie historie, wierzę we wszystko, co jest zgodne z moim rozumem”. Ludzie ci czytają Biblię z nożyczkami, wycinając to i tamto. Jeśli mam prawo wyciąć to – mogę wyciąć i tamto. Jedni ludzie wycinają takie fragmenty, a inni inne. Pomyślcie jakie to byłoby dziwne, gdyby każdy wycinał to, co chciał – to nie byłoby już Słowo Boga, ale nasze słowo. Każdy cudzołożnik wyciąłby z Biblii wszystkie fragmenty, które krytykują cudzołośćwo, każdy kłamca wycinałby wszystko, co jest w Biblii o kłamstwie, a każdy pijak wyciąłby jeszcze inne fragmenty, które mu się nie podobają. Pewnego razu, usłyszałem taką historię: Pewien dżentelmen odwiedził swojego nauczyciela Biblii, biorąc ze sobą Biblię. Gdy wszedł do domu swojego nauczyciela, pokazał Biblię i powiedział: „To jest twoja Biblia”. Nauczyciel zdziwił się i powiedział „Dlaczego nazywasz to moją Biblią?”. Człowiek odpowiedział: „No cóż, chodzę na twoje kazania już pięć lat i za każdym razem kiedy mówisz, że jakaś rzecz w Biblii nie jest autentyczna, wycinam ją. Na dziś masz wyciętą około jedną trzecią Biblii. Cała Księga Hioba, wszystkie teksty o pierwszym kościele, Księga Objawienia i wiele, wiele innych fragmentów”. Nauczyciel mocno się zdziwił i chciał, aby ten człowiek zostawił mu tę Biblię, gdyż nie chciał, aby reszta osób z jego kościoła ją zobaczyła. Ale ten człowiek powiedział: „Och, nie! Nie mogę tego zrobić, będę się trzymał tego, co mi zostało”. Uważajcie na fałszywych nauczycieli! Gdybyście uwierzyli w to, co głoszą niektórzy ludzie, nie mielibyście nic poza okładkami Biblii. Często mówiłem, że jeśli ktoś ma zamiar wyrzucić lub kwestionować jakiś fragment Biblii to lepiej, aby wyrzucił ją od razu całą. Nie ma potrzeby czekać pięć lat – lepiej zrobić to od razu!

Pewnego dnia spotkałem nauczyciela Słowa Bożego, który podzielił się ze mną swoim aktualnym stanem. Powiedział do mnie: „Moody, jakiś czas temu zrezygnowałem z głoszenia kazań z czegokolwiek, poza fragmentami, które znajdują się w Ewangeliach. Opuściłem wszystkie tematy z Listów Apostolskich i cały Stary Testament. Mam jednak ostatnio duży problem – nie wiem dlaczego nie mogę głosić z taką mocą jak Piotr czy Paweł”. Spodziewałem się, że to się źle skończy. Niestety, niedługo później dowiedziałem się, że zrezygnował także z głoszenia kazań z czterech Ewangelii, a w końcu zrezygnował z posługi. Oddał Biblię, a Bóg oddał go.

Może pamiętacie taką historię o pewnym proroku, który został wysłany do miasta, aby ostrzec złoczyńców. Otrzymał rozkaz, aby nie jeść mięsa w jego murach. Jednak spotkał starego proroka, który go oszukał. Ten stary prorok twierdził, że przyszedł do niego anioł i powiedział, że młody prorok może wrócić i jeść z nim. Czy pamiętacie co było dalej? Młody prorok został zjedzony przez lwa, za swoje nieposłuszeństwo. Jeśli przyszedłby do nas anioł i mówił rzeczy sprzeczne z Biblią, nie możemy nigdy w to wierzyć! Jestem zmęczony i mam dość ludzi podążających za innymi ludźmi. Paweł Apostoł pisał, że „choćby anioł z nieba głosił inną ewangelię, niech będzie przeklęty”.

## **NADNATURALNE W BIBLI**

Niektórzy ludzie twierdzą, że nie przyjmują z Biblii nic, co jest nadprzyrodzone. To najbardziej absurdałne stwierdzenie, jakie słyshałem. Jeśli masz zamiar odrzucić nadprzyrodzone rzeczy z Biblii, to równie dobrze możesz spalić od razu swoją Biblię. Jeśli wytniesz rzeczy nadprzyrodzone, to wytniesz z Biblii Jezusa Chrystusa. Nie ma takiej części Biblii, która nie nauczałaby o rzeczach nadprzyrodzonych. W Księdze Rodzaju jest napisane, że Abraham upadł na twarz i Bóg z nim rozmawiał – to jest nadprzyrodzone. Jeśli to nie miało miejsca, to człowiek, który napisał Księgę Rodzaju, napisał kłamstwo. W Księdze Wyjścia znajdujemy dziesięć plag, które przysły na Egipt. Jeśli to nieprawda, to

pisarz z Księgi Wyjścia był kłamcą. Następnie w Księdze Kapłańskiej jest napisane, że ogień strawił dwóch synów Aarona. Było to wydarzenie nadprzyrodzone, a jeśli to nie było prawdą, musimy wyrzucić całą księgę. I jest tak samo z każdą księgą w Starym Testamencie. Nie ma takiej księgi, w której nie znalazłbyś czegoś nadprzyrodzonego.

W Ewangeliach jest więcej nadprzyrodzonych rzeczy związanych z Jezusem Chrystusem, niż w jakiegokolwiek innej części Biblii, a ostatnią rzeczą, z której człowiek jest skłonny zrezygnować, są cztery Ewangelie. Pięćset lat przed wcieleniem Jezusa Chrystusa, anioł Gabriel zszedł na dół i powiedział Danielowi, jak się narodzi Mesjasz. Wiele lat później anioł Gabriel ponownie pojawia się na ziemi i mówi dziewicy, że będzie matką Zbawiciela. Jeżeli uważnie czytamy Biblię to wiemy też, że anioł wszedł do Świątyni Jerozolimskiej i powiedział Zachariaszowi, że będzie ojcem Jana Chrzciciela. Zachariasz był niemy przez dziewięć miesięcy z powodu swojej niewiary. Następnie, gdy Chrystus narodził się w Betlejem, czytamy o aniołach, którzy pojawiają się przed pasterzami i mówią im o narodzinach Zbawiciela. „Tego dnia w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan”. Mędrcy widzący gwiazdę na wschodzie i podążający za nią, byli na pewno czymś nadprzyrodzonym. Tak samo było z ostrzeżeniem, które Bóg posłał przez swojego anioła do Józefa we śnie, mówiąc mu, by uciekł do Egiptu. Tak samo było z faktem, że nasz Pan wszedł do świątyni w wieku dwunastu lat, dyskutował ze znawcami prawa, jak równy z równym.

Tak samo było, gdy podczas Jego chrztu, Bóg przemówił z nieba, mówiąc: „To jest mój umiłowany Syn”. Przez trzy i pół roku Jezus wędrował po miastach i wioskach Palestyny. Pomyślcie o wielu cudach, które uczynił w ciągu tych lat. Pewnego dnia, przemówił do trędowatego i chory został oczyszczony. Kiedy umarł, słońce nie chciało patrzeć na tę scenę. Gdy rozerwał więzy śmierci i wyszedł z grobu, to także przecież było czymś nadprzyrodzonym. Dzięki Bogu, nie czcimy martwego Żyda. Gdybyśmy czcili martwego Żyda, nie byłibyśmy ożywieni i nie

otrzymalibyśmy życia w naszych duszach. Dziękuję Bogu, że nasz Chrystus jest Chrystusem nadprzyrodzonym, a ta Księga jest nadprzyrodzona. Dziękuję Bogu, że mieszkam w kraju, w którym jest taka wolność, że wszyscy ludzie mogą o tym przeczytać w swojej Biblii.

## **POŻYTECZNE**

Kiedy Paweł napisał do Tymoteusza: „Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości; Aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła w pełni przygotowany” (2 List do Tymoteusza 3:16-17), miał na myśli dokładnie to, co napisał. Niektórzy pytają: „Czy wierzysz, że całe Pismo Świète jest dane z natchnienia Boga?”. „Tak!” – odpowiadam.



## Rozdział 3

# NIE ZANIEDBUJ STAREGO TESTAMENTU

Chcę pokazać, jak absurdalne jest stwierdzenie, które czasem słyszę wśród ludzi: „Wierzę w Nowy Testament, ale nie wierzę w Stary”. Wiemy, że w Biblii mamy 39 ksiąg Starego Testamentu. Dla każdego kto bada Słowo Boże i naucza z niego, jest jasne, że nasz Pan Jezus Chrystus cytował w swoich wypowiedziach co najmniej 22 księgi. Bardzo możliwe, że zacytował fragmenty ze wszystkich natchnionych Ksiąg Starego Testamentu. Nie możemy tego ostatecznie zweryfikować, ponieważ jak pisał Apostoł Jan na końcu Ewangelii – w Nowym Testamencie mamy tylko małą część z tego, co On zrobił i powiedział: „To jest ten uczeń, który świadczy o tym i to napisał, a wiemy, że jego świadectwo jest prawdziwe. Jest też jeszcze wiele innych rzeczy, których dokonał Jezus, które gdyby miały być wszystkie z osobna spisane, sądzę, że i cały świat nie mógłby pomieścić ksiąg, które byłyby napisane. Amen” (Ewangelia Jana 21:24-25). Jeszcze ciekawsze jest to, że w całym Nowym Testamencie jest około osiemset pięćdziesiąt fragmentów ze Starego Testamentu, a kilka z nich występuje więcej niż raz.

W samej tylko Ewangelii Mateusza znajduje się ponad 100 cytatów z 20 ksiąg Starego Testamentu. W Ewangelii Marka jest 15 cytatów wziętych z 13 ksiąg Starego Testamentu. W Ewangelii Łukasza są 34 cytaty z 13 ksiąg Starego Testamentu. W Ewangelii Jana znajduje się 11 cytatów z 6 ksiąg Starego Testamentu. W samych czterech Ewangeliach znajduje się ponad 160 cytatów ze Starego Testamentu! Czasami słyszy się ludzi, którzy mówią, że nie wierzą w całą Biblię, ale wierzą w naukę Jezusa Chrystusa w czterech Ewangeliach. Cóż, jeśli w to wierzę, to muszę przyjąć także te 160 cytatów ze Starego Testamentu. W liście Pawła do Koryntian są 53 cytaty ze Starego Testamentu, czasami bierze on

z niego całe paragrafy. W Liście do Hebrajczyków jest 85 cytatów – w tej jednej księdze, która ma tylko trzynaście rozdziałów. W Liście do Gala-cjan jest to 16 cytatów. W samej tylko księdze Objawienia znajduje się 245 cytatów i aluzji ze Starego Testamentu.

Bardzo wielu ludzi chce wyrzucić Stary Testament. Mówią, że jest to dobra lektura historyczna, ale nie wierzą, że jest częścią Słowa Bożego i nie uważają tych ksiąg za coś istotnego w planie zbawienia. Paweł Apostoł napisał w swoim liście: „I ponieważ od dziecka znasz Pisma święte, które cię mogą uczynić mądrym ku zbawieniu przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie. Całe Pismo jest natchnione przez Boga i pożyteczne do nauki, do strofowania, do poprawiania, do wychowywania w sprawiedliwości” (2 List do Tymoteusza 3:15-16) – Paweł pisał do Tymoteusza, chwalił go za to, że zna Słowo Boże. Oczywiście jest to, że Paweł pisał tu o znajomości ksiąg Starego Testamentu!

Kiedy sceptycy atakują prawdy zawarte w Starym Testamencie, niektórzy słabi chrześcijanie mówią: „Cóż, nie popieramy wszystkiego, co jest w Starym Testamencie...”. A więc unikają argumentów w obronie Pisma Świętego. To bardzo niebezpieczne. Jest bardzo ważnym, aby każdy chrześcijanin nie tylko wiedział, czego naucza Stary Testament, ale akceptował jego prawdy, ponieważ to właśnie na tym opiera się prawda. Apostoł Piotr pisał: „To przede wszystkim wiedząc, że żadne proroctwo Pisma nie podlega własnemu wykładowi. Nie z ludzkiej bowiem woli przyniesione zostało kiedyś proroctwo, ale święci Boży ludzie przemawiali prowadzeni przez Ducha Świętego” (2 List Piotra 1:20-21). Mówiąc o Piśmie Świętym, w tym miejscu odwołał się oczywiście do Starego Testamentu.

Jeśli Stary Testament nie jest prawdziwy, to czy myślisz, że Chrystus by się do niego odnosił? Czy Chrystus mówiłby, że Pismo Święte musi się wypełnić? Czy nie widzisz w Starym Testamencie tych wszystkich proroctw, które odnoszą się do Chrystusa? Chrystus oddał się jako ofiara, ponieważ mówił, że Pismo Święte musi być wypełnione. Kiedy Jezus rozmawiał z dwoma swoimi uczniami w drodze do Emaus, (po

Swoim zmartwychwstaniu), powiedział: „Czyż nie wiedzieliście, że takie rzeczy się staną? To było zapowiedziane w Starym Testamencie...”, a zaraz potem, zaczynając od Mojżesza, wyjaśnił im we wszystkich piśmiach fragmenty dotyczące Siebie samego, gdyż najważniejszym tematem Starego Testamentu jest Mesjasz.

Jeżeli Jezus Chrystus używał i potwierdzał, że w Starym Testamencie jest zapisana prawda, to także my powinniśmy go używać i bronić. Niech Bóg wybawi nas od bycia jednostronnym chrześcijaninem, który czyta tylko Nowy Testament i mówi przeciwko Staremu!





## Rozdział 4

# SŁOWO BOŻE TRWA NA WIEKI

### „MOJE SŁOWO NIE PRZEMINIE”

Chrystus mówiąc o prawdzie, powiedział: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie” (Ewangelia Jana 14:6). Teraz, przypomnijmy sobie, że jedynym Pismem Świętym, które mieli apostołowie, był Stary Testament.

Nowy Testament nie został jeszcze spisany. Pan Jezus powołuje się na Stary Testament i mówi „Zaprawdę bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie przeminie z prawa, aż wszystko się wypełni” (Ewangelia Mateusza 5:18), a potem dodaje słowa „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą” (Ewangelia Mateusza 24:35). Zauważcie, jak to się wypełniło. W czasach, gdy Pan Jezus chodził po ziemi nie było żadnego reportera, który śledziłby Jego każdy krok. Jego kazania nie były spisywane i drukowane w milionach egzemplarzy – z resztą, nawet gdyby były takie techniczne możliwości to nikt by tego nie drukował – cały świat religijny był przeciwko Niemu. Czasami wyobrażam sobie to tak: widzę jednego z współczesnych wolnomyślicieli, który stoi obok Pana Jezusa i słyszy, jak Pan mówi: „Niebo i ziemia przeminą, ale moje Słowo nie przeminie”. Widzę pogardliwe spojrzenie na jego twarzy, gdy mówi: „Co ten żydowski chłop mówi! Nie widziałem nigdy takiej zarozumiałości, to szalenie! Mówi, że niebo i ziemia przeminą, ale jego Słowo nie przeminie!”. Mój przyjacielu, który czytasz te słowa, chcę ci zadać to pytanie – czy widzisz, jak to się wypełniło? Czy wiesz, że dzisiaj mamy na świecie więcej Biblii niż kiedykolwiek w historii świata? Czy wiesz, że

w ciągu ostatnich 10 lat wydrukowano więcej Biblii niż w ciągu pierwszych 800-set lat!?

## **DRUKOWANIE BIBLI**

Gdyby ktoś 1000 lat temu powiedział, że każdy człowiek na świecie będzie miał Biblię – nikt by mu nie uwierzył. Ale to dzieje się właśnie teraz – na naszych oczach. Wiele lat temu słyszałem taką historię, gdy ukazała się nowa wersja tłumaczenia Biblii na język angielski i drukowana była w Nowym Jorku. Miała być następnego dnia sprzedawana na ulicach miasta. Chicago nie chciało być za Nowym Jorkiem, a ponieważ w tym czasie najszybszy pociąg między tymi dwoma miastami nie mógł odbyć podróży w mniej niż dwadzieścia sześć godzin, jedna z chicagowskich gazet codziennych uruchomiła 90 operatorów i zleciła telegrafowanie całej nowej wersji Biblii – od Mateusza do Objawienia – i jeszcze tego samego dnia drukarnie w Chicago zaczęły drukować nowe tłumaczenie, aby następnego ranka sprzedawać je także na ulicach Chicago. Gdyby przed wynalezieniem telegrafów, ktoś powiedział, że taka historia się wydarzy, uznano by to za niemożliwe. Jednak zostało to zrobione. Słowo Boże rozprzestrzenia się z ogromną mocą!

Bez względu na to, jak sceptycy i niewierni wciąż atakują tą Starą Księgę, nie ma to znaczenia, bo Bóg robi swoje. Te sprzeczności przypominają mi psa szczekającego na księżyc: pies szczeka i szczeka, a księżyc świeci tak samo. Ateiści piszą i piszą wciąż przeciwko Biblii, ale nie robią większych postępów. Światło Biblii rozprzestrzenia się po całym świecie – cicho i bez fanfar. Bo jak latarnia morska nie trąbi przed sobą o swoich wielkich czynach, tylko rzuca swoje światło dookoła – tak i Biblia oświetla narody ziemi. Słyszałem kiedyś historię rozmowy: pewien ateista, który dużo pisał przeciw Biblii został zapytany: „Dlaczego nie możesz zostawić Biblii w spokoju i nie przestajesz pisać przeciwko niej? Przecież w nią nie wierzysz”. A on odpowiedział: „Bo Biblia mnie nie zostawi”.

## ROZPOWSZECHNIANIE BIBLII

Biblia była pierwszą książką, którą kiedykolwiek wydrukowano, a dziś Nowe Testamenty są drukowane w ponad 350 różnych językach i są dostarczane do najdalszych zakątków ziemi. A tam, gdzie Biblia nie została przetłumaczona, ludzie nie mają także żadnej innej literatury. Słowa Pana Jezusa Chrystusa przenikają do najciemniejszych zakątków ziemi. Kiedy Jezus Chrystus powiedział „Pismo nie może być naruszone” (Ewangelia Jana 10:35), miał na myśli także każde słowo, które wypowiedział będąc na ziemi. Diabeł i człowiek od wieków próbują zniszczyć Słowo Boże, ale nie mogą tego zrobić. Pan Jezus powiedział: „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą” (Ewangelia Mateusza 24:35). Moi drodzy, to Słowo będzie żyło i nikt nie ma takiej mocy, by je zniszczyć.

A to, czego potrzebujemy dziś na ziemi, to ludzie, którzy w to wierzą. Potrzebujemy ludzi, którzy wierzą w Biblię i żyją w jej świetle. Potrzebujemy ludzi, którzy wierzą, w to, co rozumieją i czego nie rozumieją. Potrzebujemy ludzi, którzy będą znali Słowo Boże, będą je czytali i studiowali. Potrzebujemy ludzi, którzy po doskonałym poznaniu Biblii będą ją głosić innym.



## Rozdział 5

# TEN SAM WCZORAJ, DZIŚ I NA WIEKI

### SPEŁNIONA PRZEPOWIEDNIA

Nie wiem, co może bardziej zdenerwować sceptyka niż spełniona przepowiednia. Niestety, jest bardzo niewiele chrześcijan, którzy myślą o studiowaniu tego aspektu Biblii. Mówi się często, że prorocтва są tak tajemnicze i często nie wiadomo, czy już się wypełniły. Ale Biblia nie mówi, że prorocтва są tematem tajemniczym, tematem którego należy unikać. Biblia raczej mówi, żebyśmy je badali i zachowywali: „Błogosławiony ten, kto czyta, i ci, którzy słuchają słów tego prorocтва i zachowują to, co w nim jest napisane, bo czas jest bliski” (Objawienie Jana 1:3).

Kiedy byłem chłopcem, uczono mnie, że wszystko za rzeką Missisipi jest wielką amerykańską pustynią. Ale dziś ta część kraju – Nevada, Kolorado, Utah i inne zachodnie stany – są ogromnie cenne dla całych Stanów Zjednoczonych. Pomyślcie o tych ruchliwych i kwitnących miastach, które powstały wśród gór! Można to porównać do wielu fragmentów Biblii – ludzie zwykle nie myślą o ich czytaniu. Niestety chrześcijanie często żyją wśród zaledwie kilku wersetów i rozdziałów Biblii, znają je bardzo dobrze, często cytują i tylko je czytają. Duża część Biblii została napisana przez proroków, ale niestety bardzo rzadko zdarza się słyszeć kazania z tych ksiąg.

Około 500 prorocत्व zapisanych w księgach Starego Testamentu zostało wypełnionych w sposób niezwykły i dosłowny, a prawie 200 z nich dotyczyło samego Jezusa Chrystusa. W życiu naszego Pana nie wydarzyło się nic ważnego, co nie byłoby zapowiedziane w księgach Starego Testamentu. Pamiętajmy, że zapowiedzi te były podane i spisane

w okresie od 1400 do 400 lat przed narodzinami Jezusa Chrystusa. Dziś chcę jednak powiedzieć o innych prorocत्वach.

Wezmę jako przykład cztery wielkie państwa i miasta, które były bardzo znane i wspaniałe. Porównaj je z prorocत्वami ich dotyczącymi, a zobaczysz, że zostały wypełnione co do joty. Pozwól, że zwrócę twoją uwagę na kilka fragmentów.

## **BABILON**

Zacznijmy od Babilonu. W Księdze Izajasza czytamy: „I Babilon, ozdoba królestw i chluba majestatu Chaldejczyków, stanie się jak Sodomia i Gomora, kiedy Bóg je zniszczył. Nie będzie nigdy więcej zamieszkały ani zasiedlony z pokolenia na pokolenie; Arab nie rozbije tam namiotu ani pasterze nie odpoczną tam z trzodami. Ale dziki zwierzę pustyni będzie tam odpoczywać, a ich domy będą pełne wyjących bestii; zamieszkają tam sowy, a kozice będą tam podskakiwać” (Księga Izajasza 13:19-21).

W Księdze Jeremiasza czytamy: „Słowo, które PAN wypowiedział przeciwko Babilonowi i przeciwko ziemi Chaldejczyków przez proroka Jeremiasza: Opowiadajcie wśród narodów, rozgłaszajcie, podnieście sztandar, głoscie i nie zatajajcie. Mówcie: Babilon wzięty, Bel pohańbiony, Merodach rozbity; jego posągi pohańbione, jego bożki pokruszone. Nadciągnie bowiem przeciwko niemu naród z północy, który zamieni jego ziemię w pustkowie, tak że nikt w niej nie zamieszka. Uciekną i odejdą zarówno ludzie, jak i zwierzęta” (Księga Jeremiasza 50:1-3).

Jak to jest, że Babilon stał się spustoszeniem wśród narodów? Sto lat przed objęciem tronu przez Nabuchodonozora przepowiedziano, jak ma zostać zniszczony Babilon, i stało się tak. Naukowcy mówią nam, że miasto stało pośród wielkiej i żyznej równiny. Było ono otoczone murem o powierzchni 480 metrów kwadratowych. Po każdej stronie placu znajdowało się dwadzieścia bram z mosiądzu, a w każdym narożniku znajdowała się wspaniała wieża. Mur był szeroki na 2,5 metra i wysoki

na 20 metrów. Te liczby dają nam wyobrażenie, o znaczeniu Babilonu. Jednak dziś nie pozostało już nic, poza ruinami. Kiedy Babilon był w swojej chwale, prorocy przepowiadali, że zostanie zniszczony i jak zostanie zniszczony! Żaden arab nie rozbiłby tam swojego namiotu, żaden pasterz nie zamieszkałby w pobliżu ruin (warto dodać, że zapowiedzi proroka Izajasza i Ezechiela były przekazane ponad 700 lat p.n.e. Miasto Babilon zaczęło upadać już w 540 r. p.n.e., a ostateczny upadek miasta dokonał się w III wieku po narodzeniu Chrystusa – przyp. red.).

## **NINIWA**

A teraz przyjrzyj się jednemu z proroctw dotyczącym Niniwy: „Rzucę na ciebie obrzydliwość, znieważę cię i wystawię cię na widowisko. Ten, kto cię ujrzy, oddali się od ciebie i powie: Zburzona jest Niniwa, któż będzie jej żałował? Gdzie mam szukać dla ciebie pocieszcicieli?” (Księga Nahuma 3:6-7). I dokładnie tak się stało. Niniwa była wielkim i wspaniałym miastem i ona także została spustoszona. Niedawno archeolodzy wykopali ruiny i przywieźli je do Paryża i Londynu, a ty możesz iść do brytyjskiego muzeum i zobaczyć je na własne oczy. Ponownie stało się dokładnie to, co przepowiedzieli prorocy.

## **TYR**

Następnie spójrz na Tyr: „Dlatego tak mówi Pan BÓG: Oto wystąpię przeciwko tobie, Tyrze, i sprowadzę na ciebie wiele narodów, jak morze podnosi swoje fale. Zburzą mury Tyru i wywrócą jego wieże. Wymiotę z niego jego proch i uczynię go wierzchołkiem gładkiej skały. Stanie się miejscem suszenia sieci pośród morza, bo ja to powiedziałem, mówi Pan BÓG. Stanie się łupem narodów” (Księga Ezechiela 26:3-5). Nie wiem, czy znasz historię Pani Trum, która była korespondentką Boston Journal w czasie wojny. Gdy pewnego dnia przybyła na miejsce dawnego miasta Tyru i zobaczyła, że słońce właśnie zachodzi, kazała swoim przewodnikom rozbić swój namiot tuż nad ruinami. Gdy zapy-



tała co teraz się tu dzieje, czy są jakieś wykopaliska, czy będzie tu rozwijana turystyka, jej przewodnik powiedział, że okoliczni rybacy suszą tu swoje sieci... Dokładnie tak, jak to było przepowiedziane setki lat wcześniej. W czasie, kiedy prorocy Boga zapowiadali zniszczenie tych miast, były to wielkie i wspaniałe miasta, jak dziś Londyn, Paryż czy Nowy Jork. To były miasta w szczycie swojej chwały, ale ich chwała odeszła dokładnie w taki sposób, jaki zapowiedział to Bóg przez usta swych proroków.

## JERUZALEM

Teraz przyjrzymy się prorocत्वom w odniesieniu do Jerozolimy. Pan Jezus powiedział tak: „A gdy się przybliżył i zobaczył miasto, zapłakał nad nim; Mówiąc: O gdybyś i ty poznało, przynajmniej w tym twoim dniu, co służy twemu pokojowi! Lecz teraz zakryte jest to przed twoimi oczami. Przyjdą bowiem na ciebie dni, gdy twoi nieprzyjaciele otoczą cię wałem, oblegną cię i ścisną zewsząd. Zrównają z ziemią ciebie i twoje dzieci, które są w tobie, i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu, dlatego żeś nie poznało czasu twego nawiedzenia” (Ewangelia Łukasza 19:41-44). Nie wiem, czy znacie historię miasta Jerozolimy, ale przestudiujcie ją dokładnie, gdyż to co mówił Pan Jezus wypełniło się dokładnie podczas oblężenia i zniszczenia Jerozolimy w 70 roku n.e. Rzymska armia pod wodzą przyszłego cesarza Tytusa Flawiusza i prokuratora Tyberiusza Aleksandra oblegała miasto od 66 roku n.e. W wyniku walk i złupienia miasta Jerozolima została zniszczona, a spora część jej mieszkańców zginęła lub została wymordowana. W czasie tego oblężenia została też rozebrana Świątynia Jerozolimska – dokładnie tak, jak zapowiedział Pan Jezus „nie pozostanie tu kamień na kamieniu”.

Mówiąc o Jerozolimie, przypomniałem sobie historię, o której kiedyś czytałem. Była to historia o dwóch rabinach zmierzających do Jerozolimy po jej zburzeniu. Gdy podeszli dość blisko, zobaczyli lisa bawiącego się na ruinach zniszczonego miasta. Jeden Rabin zaczął płakać nad zniszczonym miastem, drugi zaś uśmiechnął się i zgał go, mówiąc, że to jest właśnie dowód na to, że Słowo Boże jest prawdą. To dowód na

to, że kolejne z prorocत्व Jeremiasza wypełniło się: „Dlatego nasze serce omdlewa, dlatego nasze oczy są zaćmione. Z powodu spustoszonej góry Syjonu lisy chodzą po niej” (Treny Jeremiaszowe 5:17-18).

## ŻYDZI

Jeżeli kiedyś czytałeś Biblię, może zwróciłeś uwagę na prorocत्व Balaama. Prorocत्व to mówi o Żydach: „Oto ten lud będzie mieszkać osobno, do innych narodów nie będzie zaliczony. Któż policzy proch Jakuba, któż policzy choćby czwartą część Izraela? Niech umrę śmiercią sprawiedliwych i niech mój koniec będzie taki jak ich” (Księga Liczb 23:9-10). Wiemy, że ono wypełniło się i wypełnia. Po zburzeniu świątyni (70 r. n.e.) ludzie tego narodu zostali rozproszeni. Mimo, że są rozproszeni i prześladowani przez wielu – oni niezmiennie trwają w swojej tradycji.

Przypatrz się temu przykładowi z Ameryki. Do Ameryki przybývają ludzie z całego świata, ze wszystkich narodowości. Weźmy na przykład Irlandczyka – gdy przybywa do USA pamięta o swojej ojczyźnie i swoich tradycjach, ale jego kolejne pokolenie zapomina o swojej narodowości i zaczyna żyć jak Amerykanie. Tak samo jest z Niemcami, Włochami i Francuzami. Ale Żyd? Z Żydami tak nie jest. Zobacz, jak ta rasa była prześladowana, a jednak Żydzi kontrolują finanse świata i nie mogą być utrzymani w ryzach. Egipt, Edom, Asyria, Babilon, Persja, Rzym i wszystkie wiodące narody ziemi starały się zniaździć Żydów. Oni jednak trwają w swojej odrębności i nikt nie może ich zniszczyć.



## Rozdział 6

# DAJ IM SŁOWO BOŻE

### SŁOWO BOŻE JEST JAK MIECZ

Chciałbym podzielić się pewną radą z mężczyznami, którzy myślą o posłudze słowem. Jeśli skorzystasz z mojej rady, to nie będziesz starał się być kaznodzieją, który opowiada historyjki, ale kaznodzieją ekspozycyjnym. Wiem, że szczególnie dziś twój kraj bardzo potrzebuje Słowa Bożego! Niefalszowanego Słowa Bożego! Bo nie ma takiej książki, która zmieniałaby życie ludzi tak, jak Biblia. Jeden z profesorów Uniwersytetu w Chicago, wygłosił kilka wykładów na temat Księgi Hioba i nie było w Chicago budynku wystarczająco dużego, aby pomieścić wszystkich zainteresowanych ludzi. Jeśli tylko Biblia dostaje szansę mówić sama za siebie, to zainteresuje ludzi. Jestem zmęczony i mam dość słuchania z kazalnicy moralnych esejów. Potrzeba tysięcy stron takich wykładów, aby nawrócić dziecko w wieku pięciu lat. Dajcie ludziom czyste Słowo Boże. Niektórzy kaznodzieje używają Biblii tylko jako tła. Zwykle zaczynają od tekstu biblijnego, ale szybko od niego odchodzą, zmieniają tematy i mówią trochę o astronomii, trochę o geologii. I tak co niedziela. A potem zastanawiają się, dlaczego ludzie którzy ich słuchają, sami nie czytają swoich Biblii. Uważam, że Charles Spurgeon był jednym z najlepszych kaznodziei, ale wolę raczej usłyszeć, jak objaśnia Pismo Święte, niż słuchać wszystkich jego kazań na inne tematy. Czy wiesz dlaczego dr John Hall tak dobrze głosił kazania? Otwierał swoją Biblię i wykladał. Czy wiesz dlaczego Andrew Bonar tak dobrze głosił kazania, choć miał bardzo słaby głos? Otwierał swoją Biblię i wykladał, a ponad 1000 osób słuchało go w każdą niedzielę dwukrotnie (rano i wieczorem). Dodatkowo wielu z nich robiło notatki, wracało do domu i wysyłało jego kazania na cały świat! Zwyczajem doktora Bonara było głosić swoje kazania i prowadzić studium Biblijne, głosząc księga po

księdze. Nie było takiej części Biblii, w której nie potrafiłby znaleźć Chrystusa!

## REMINISCENCJA DR ANDREW BONARA

Kiedy w 1884 roku byłem w Londynie spotkałem pewnego adwokata, który właśnie przyjechał z Edynburga. Powiedział mi, że był w Glasgow kilka tygodni wcześniej i miał szczęście, ponieważ słyszał kazanie Andrew Bonara. Powiedział, że na kazaniu, kiedy dr Bonar dotarł do tej części Listu Galacjan, gdzie jest napisane, że Paweł udał się do Jerozolimy, aby zobaczyć się z Piotrem („Potem po trzech latach poszedłem do Jerozolimy zobaczyć się z Piotrem i mieszkałem z nim piętnaście dni”) puścił wodze fantazji – powiedział, że pewnego dnia mogło być tak: Piotr zwrócił się do Pawła i zapytał: „Pawle, czy chcesz się przejść na mały spacer?”. A Paweł odpowiedział, że chciałby. Więc przeszli ulicami Jerozolimy ramię w ramię, aż do potoku Cedron i nagle Piotr zatrzymał się i powiedział: „Spójrz, Paweł, to jest właśnie to miejsce, gdzie nasz Pan modlił się, cierpiał i pocił się wielkimi kroplami krwi. To jest właśnie to miejsce, gdzie Jan i Jakub zasnęli, właśnie tam. I właśnie tutaj jest to miejsce, w którym i ja zasnąłem. Niedługo potem Judasz przyszedł Go zdradzić. Słyszałem, jak nasz Pan mówił do Judasza, mówił tak uprzejmie: Zdradzasz Mistrza pocałunkiem? A potem go związali i zabrali”.

Następnego dnia Piotr zwrócił się ponownie do Pawła i zapytał: „Czy nie chciałbyś dziś przejść się jeszcze raz na mały spacer?”. A Paweł powiedział, że chce. Tego dnia poszli na górę Kalwarii, a kiedy weszli na wzgórze, Piotr powiedział: „To tutaj, Pawle, to jest właśnie to miejsce, gdzie Pan umarł za mnie i za ciebie. Widzisz tę dziurę? To tam stał Jego krzyż. Tam wisiał dobry łotr, a tam po drugiej stronie wisiał drugi łotr. Maria Magdalena i Maria – matka naszego Pana stały tam, a mnie nie było pod krzyżem, ja przyglądałem się z daleka. Poprzedniej nocy, kiedy się Go wyparłem, spojrzał na mnie z taką miłością, że złamał mi serce, a ja nie mogłem znieść zbliżenia się na tyle, by Go dokładnie widzieć.

To była najciemniejsza godzina mojego życia. Miałem nadzieję, że Bóg okaże swą moc i zabierze Go z krzyża. Słuchałem i myślałem, że usłyszę Jego głos. I wyobrażałem sobie całą scenę, ale to wszystko skończyło się gdy żołnierz wbił włócznię w Jego bok”.

Następnego dnia Piotr zwrócił się ponownie do Pawła i spytał go, czy nie zechciałby pójść na kolejny spacer. A Paweł ponownie powiedział, że chciałby. Znowu przeszli ulicami Jerozolimy, obok potoku Cedron, obok Góry Oliwnej. I gdy zatrzymali się, Piotr powiedział: „Tutaj, Pawle, to jest ostatnie miejsce, gdzie Go kiedykolwiek widziałem. Nigdy nie słyszałem, by mówił tak słodko, jak tego dnia. To właśnie tutaj przekazał nam swoją ostatnią wiadomość. Wtedy zauważyłem, że Jego stopy nie dotykają ziemi. Wzniósł się w niebo na naszych oczach. Nagle przysła chmura i zasłoniła Go. Stałem tutaj, wpatrując się w niebiosa, w nadziei, że jeszcze raz Go zobaczę i usłyszę, jak mówi. A wtedy dwóch mężczyzn ubranych na biało stanęło przy nas i zapytało: ‘I powiedzieli: Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie, wpatrując się w niebo? Ten Jezus, który został od was wzięty w górę do nieba, przyjdzie tak samo, jak go widzieliście wstępującego do nieba’ (Dzieje Apostolskie 1:11)”.

Moi przyjaciele, chcę wam zadać to pytanie: Czy uważacie, że ten obraz jest przekonujący? Czy wierzysz, że Piotr przyjął Pawła jako swojego gościa i nie zabrał go do ogrodu Getsemane? Czy możliwe jest, aby nie zabrał go na górę Kalwarię? Ja sam spędziłem kiedyś w Jerozolimie osiem dni i każdego ranka chciałem zejść do ogrodu, gdzie mój Pan pocił się wielkimi kroplami krwi. Codziennie wspinałem się na Górę Oliwną i spoglądałem w górę na błękitne niebo, gdzie nasz Pan udał się do swego Ojca. Ja nie mam wątpliwości, że Piotr zabrał Pawła przynajmniej, na te trzy spacer. Gdyby istniał człowiek, który mógłby mnie zabrać do miejsca, gdzie mój Pan pocił się tymi wielkimi kroplami krwi, czy myślisz, że nie poprosiłbym go o to, aby mnie tam zabrał? Gdyby mógł mi powiedzieć, gdzie mogę znaleźć miejsce, gdzie stopy mojego Mistrza ostatnio dotknęły tej ziemi?

## **KARMIENTE SIĘ SŁOWEM BOGA**

Wiem, że w tym kraju jest wielu ludzi, którzy mówią, że kazania bazujące na Biblii są nudne i nieciekawe. Tacy ludzie chcą wspaniałych, interesujących i ciekawych historyjek. Niestety, ci ludzie nie znają Biblii i zwykle zapominają takie „piękne kazania” w ciągu 24 godzin.

Myszę, że ta historia dobrze zobrazuje ci różnicę pomiędzy prawdziwymi chrześcijanami, którzy chcą wciąż karmić się Słowem Boga, a ludźmi, którzy udają chrześcijan. Pewien człowiek zrobił kiedyś sztuczną pszczołę, która była tak podobna do prawdziwej, że rzucił wyzwanie pszczelarzowi – zapytał: „Czy rozpoznasz która pszczoła jest prawdziwa?”. Człowiek wypuścił dwie pszczoły, a drugi patrzył i zauważył, że obydwie brzęczą jak żywe pszczoły, i wyglądają tak samo. Pszczelarz położył kroplę miodu na ziemi i żywa pszczoła natychmiast przyleciała do miodu. Tak właśnie jest z nami. Jest wiele osób, które twierdzą, że są chrześcijanami, ale nie potrafią rozróżnić, kiedy kaznodzieja daje im prawdziwy miód, a kiedy fałszywy pokarm. Tylko prawdziwe pszczoły idą po miód – tylko prawdziwi chrześcijanie chcą się karmić niesfałszowanym Słowem Bożym!

## Rozdział 7

# POŚWIĘĆ CZAS I STUDIUM

Samo czytanie Biblii nie jest dokładnie tym, czego Bóg chce. Przypatrzcie się fragmentowi Dziejów Apostolskich. Fragment ten dotyczy Berejczyków: „Ci byli szlachetniejsi od tych w Tesalonice, gdyż przyjęli słowo Boże z całą gotowością i codziennie badali Pisma, czy tak się sprawy mają” (Dzieje Apostolskie 17:11). Widzimy więc, że Berejczycy czytali bardzo dokładnie Pismo Święte, można powiedzieć, że nie tylko czytali, ale że Pismo studiowali. Potem dzięki temu mogli, słuchając nauczania Apostoła Pawła, zweryfikować, czy mówi on prawdę, czy mówi on zgodnie z tym, co naucza Pismo Święte. Moi przyjaciele, nie tylko czytajcie, ale studiujcie Biblię. Moi przyjaciele, studiujcie Biblię tak, jakbyście szukali czegoś bardzo wartościowego. Moi przyjaciele, o wiele lepiej jest wziąć jeden rozdział i spędzić nad nim miesiąc, niż czytać przez pół roku przypadkowe fragmenty.

Kiedyś ustaliłem sobie dzienne minimum i czytałem po kilka rozdziałów dziennie, a jeśli nie udało mi się przeczytać tyle, co zaplanowałem, byłem załamany! Dziś widzę, że było to złe rozumowanie, gdyż zdarzało się, że ktoś ze znajomych pytał mnie (kilka godzin później): o czym dziś czytałeś? – a ja nie pamiętałem kompletnie nic. Niestety, czasem słyszę w domach chrześcijan takie rozmowy. Mąż pyta: „Żono, czy ja czytałem ten rozdział?”, a ona odpowiada: „Cóż, nie pamiętam”. I żadne z nich nie może sobie przypomnieć. Możliwe, że w kółko czytają ten sam rozdział i żadne z nich nic z tego nie pamięta. Najgorsze jest to, że ludzie nazywają to „studiowaniem Biblii”. To nie jest studiowanie Biblii, to jest raczej lekceważenie Biblii. Zdarza się, że chrześcijanie, podczas modlitw losują fragmenty ze Słowa Bożego i szukają w nich odpowiedzi Boga. Jeżeli tak robicie, to równie dobrze, gdy jesteście chorzy możecie iść do najbliższej apteki i kupić pierwszy, lepszy lek, który wpadnie wam w oko – ciekawe, czy ten lek pomoże na waszą chorobę!



Jeżeli masz w życiu problem, rozwiązanie na pewno znajduje się w Biblii. Ale musisz tą księgę doskonale znać, aby dokładnie wiedzieć, gdzie to rozwiązanie się znajduje, w jakiej księdze i w którym rozdziale.

## RODZINNE CZYTANIE BIBLI

Jeżeli mogę przekazać jakieś uwagi do rodzinnego czytania Biblii to są one następujące:

- Dzieci będą bardziej zainteresowane rodzinnymi modlitwami i czytaniem Biblii, jeśli ojciec będzie je prowadził.
- Ojciec rodziny powinien dobrze znać Słowo Boże, powinien je studiować po to, aby umiał odpowiedzieć na każde pytanie dziecka czy żony.
- Jeżeli ktoś z domowników ma jakiś życiowy problem lub stoi przed ważną decyzją, ojciec rodziny powinien umieć wskazać fragment ze Słowa Bożego, który pomoże rozwiązać ten problem (na przykład, jeśli jeden z członków rodziny ma zamiar podróżować, przeczytaj Psalm 121, w razie kłopotów czytaj Psalm 91).

Gdy w listopadzie 1892 r. zdarzył się straszny wypadek statku „Sprewy”, w czasie, gdy przeprawialiśmy się przez Atlantyk i gdy nikt na pokładzie statku nie spodziewał się, że dożyje poranku, zorganizowaliśmy spotkanie modlitewne, na którym przeczytałem fragment Psalmu 107: „Ci, którzy na statkach wyruszają w morze, handlujący na wielkich wodach; Widzą dzieła PANA i jego cuda w głębinach. Gdy daje rozkaz, powstaje wicher i podnoszą się fale morskie. Oni wstępują aż do nieba i zstępują w głębiny, tak że ich dusza mdleje w niebezpieczeństwie. Chwieją się i zataczają jak pijany, a cała ich mądrość zanika. Gdy wołają do PANA w swoim utrapieniu, wybawia ich z udręczeń. Zamienia burzę w ciszę, tak że uspokajają się jej fale. Wtedy oni weselą się, że ucichły; i tak przyprowadza ich do upragnionego portu. Niech wysławiają PANA za jego miłosierdzie i cudowne dzieła wobec synów ludzkich” (Księga Psalmów 107:23-31). Po tej modlitwie, przyszła do mnie pewna pani i powiedziała, że to Słowo Boże bardzo ją wzmocniło.

## POMOCNE PYTANIA

Znalazłem kiedyś pytania, które pomogą wydobyć dobro z każdego wersetu i fragmentu Pisma Świętego. Mogą być one użyte w rodzinnych modlitwach, ale także w niedzielnej szkółce dla dzieci, choć równie dobrze pomogą na spotkaniu modlitewnym dorosłych chrześcijan lub w osobistym czytaniu i studiowaniu Słowa Bożego. Byłoby dobrze, gdyby takie pytania były przyklejane na wierzchu każdej Biblii:

1. Czy mogę powiedzieć z pamięci, o czym właśnie czytałem? O jakich osobach czytałem i czego się o nich dowiedziałem?
2. Czy czytałem coś o Bogu Ojcu, czy o Jezusie Chrystusie, czy o Duchu Świętym?
3. Co czytałem o sobie? O grzesznej naturze człowieka? O duchowej nowej naturze?
4. Czy jest tu poruszony jakiś obowiązek, który muszę przestrzegać, aby lepiej naśladować mojego Pana Jezusa Chrystusa?
5. Czy jest tu zawarta jakaś obietnica dla mnie? Czy jest jakaś modlitwa, która odbija się echem w moim sercu?
6. O jakich miejscach czytałem? Czy mogę dowiedzieć się, gdzie jest dane miejsce? Czy znam jego położenie na mapie?
7. Czy ten fragment odnosi się do jakiegoś szczególnego czasu w dziejach dzieci Izraela?
8. Czy są jakieś równoległe fragmenty w innych księgach Biblii, które rzucają światło na ten fragment?
9. Jaki jest pożytek z tego fragmentu Pisma: dla nauki, do poprawiania życia, do wychowywania w sprawiedliwości?
10. Jaki jest kluczowy werset rozdziału lub fragmentu? Czy mogę go powtórzyć z pamięci?



## Rozdział 8

# CZYTAJ BIBLIĘ I POZNAWAJ JĄ

Ktoś powiedział, że są cztery rzeczy niezbędne do studiowania Biblii: przyznać się, zgodzić się, poddać się i przekazać. Po pierwsze: przyznać, że ona jest prawdą. Po drugie: zgodzić się z nią całą. Po trzecie: poddać się jej naukom. Po czwarte: przekazać ją dalej. Jeśli życie chrześcijańskie jest dla ciebie ważne, przekaz tę wielką prawdę komuś innemu.

Teraz chcę ci powiedzieć, jak studiuje Biblię, choć trzeba tu być bardzo ostrożnym. Charles Spurgeon przygotowywał wszystkie swoje niedzielne kazania w sobotnią noc – gdybym ja tego spróbował, nie udało by mi się nigdy powiedzieć żadnego niedzielnego kazania. Ponieważ wszyscy znamy pewne przysłowie: „Nie każdy człowiek może walczyć w zbroi Saula”, wiem i pamiętam o tym, że z jednej strony moje porady mogą być dla ciebie nieprzydatne. Jednak z drugiej strony, mam nadzieję, że może uda mi się podpowiedzieć ci choćby pewne sugestie, a może te właśnie sugestie tobie pomogą.

## POŻYWIJ SIĘ SAM

Im szybciej nauczysz się sam siebie karmić Słowem Bożym, tym lepiej. Żał mi w głębi serca każdego mężczyzny i każdej kobiety, którzy uczęszczają do jakiegoś kościoła lub do jakiejś wspólnoty przez, powiedzmy, pięć, dziesięć lub dwadzieścia lat, a jednak nie nauczyli się karmić sami siebie.

Wiesz, że w rodzinie, która ma małe dziecko zawsze wielkim wydarzeniem jest dzień, kiedy dziecko samo zaczyna jeść. Siedzi niezdarnie przy stoliku i na początku je rączkami lub używa łyżki do góry nogami, ale próbuje i próbuje, a mama lub siostra, klaszczą w dłonie i krzyczą podekscytowane: „Patrzcie, nasze dziecko już samo je!”. To bardzo

ważne – to czego bardzo potrzebujemy jako chrześcijanie, to móc się samodzielnie wyżywić! Niestety wielu jest takich, którzy siedzą bezradni i niecierpliwi, z otwartymi ustami, głodni duchowych rzeczy, a nauczyciele biblijni muszą starać się ich nakarmić, podczas gdy Biblia sama w sobie jest wspaniałą ucztą, przygotowaną dla każdego.

Jest wiele osób, które są chrześcijanami od dwudziestu lat, a które wciąż muszą być karmione kościelną łyżką. Jeśli zdarzy im się mieć nauczyciela, który ich karmi, rosną całkiem dobrze, ale jeśli nauczyciel słabo wyklada Słowo Boże, to ich życie duchowe usycha z braku pokarmu. Tak nie może być. To, czy umiesz się sam karmić Słowem Bożym czy nie, to poważna sprawa. Jest to test na to, czy jesteś prawdziwym dzieckiem Bożym! Dziś musisz sobie odpowiedzieć na podstawowe pytanie: Czy kochasz i karmisz się Słowem Bożym?

## **PRAWO WYTRWAŁOŚCI I KUPNO DOBREJ BIBLIJ**

Najlepszą wskazówką, jaką mogę ci dać, gdy chcesz zacząć studiować Biblię to proste wezwanie: bądź wytrwały! Jeżeli będziesz regularnie czytał Biblię i będziesz w tym wytrwały, czytane Słowo będzie miało tendencję do wzrostu wewnątrz ciebie i do rozmnażania się w tobie.

Spotkałem kiedyś w Chicago pewnego człowieka. W rozmowie powiedział mi, że spędził dwa lata na studiowaniu jednej sprawy: analizował sprawę spadku i testamentu pewnego człowieka. Zrobił to, co do niego należało, szukał i zdobywał wszelkie możliwe informacje, musiał przeczytać wszystko, co można było znaleźć w dokumentach tej sprawy. Potem poszedł do sądu i rozmawiał o tej sprawie przez dwa dni; był tym przepełniony, nie mógł mówić o niczym innym, jak tylko o tej sprawie. Tak właśnie jest z Biblią – chcecie ją poznać? Badajcie ją i badajcie, najlepiej po jednym temacie na raz, aż się nią wypełnicie.

Czytaj Biblię – przede wszystkim Biblię – karm się nią jak najczęściej! Nie poświęcaj zbyt wiele swojego czasu na komentarze i inne pomoce. Podobnie, gdyby człowiek zamiast spożywania jedzenia, poświęcał czas na czytanie jego chemicznych składników – wkrótce umarłby

z głodu! Cóż mogę jeszcze dodać. Moim zdaniem, bardzo ważne jest posiadanie dobrej Biblii, z dobrym, prostym drukiem. Niezbyt lubię te małe kieszonkowe Biblie, które trzeba trzymać tuż pod nosem, aby przeczytać te malutkie literki, a jeśli akurat jesteś w ciemnym kościele, to nie jesteś już w stanie nic przeczytać. Słyszę czasem głosy niektórych chrześcijan: „Ale dużej Biblii nie można nosić w kieszeni...”. „I bardzo dobrze” – odpowiadam! Więc noś ją pod pachą. Nie wstydzisz się nosić teczki, gazet czy innych książek, tym bardziej nie możesz wstydzić się noszenia Biblii! Jeśli kupisz drogą i dobrą Biblię, to prawdopodobnie lepiej się nią zaopiekujesz. Załóżmy, że zapłacisz dziesięć dolarów za najlepszą Biblię. Im starsza, tym stanie się dla ciebie cenniejsza. Ale ważna uwaga – upewnij się, że nie dostaniesz Biblii tak wspaniałej, że zaczniesz się o nią bać i będzie ci szkoda coś w niej napisać. Osobiście nie podobają mi się Biblie o złożonych krawędziach, które wyglądają, jakby nigdy nie były używane.

## **BIBLIJNE SZKÓŁKI DLA DZIECI**

Myślę, że nauczyciele szkółek niedzielnych popełniają wielki błąd, jeśli nie zabierają całej Biblii na swoje zajęcia. Nie obchodzi mnie, jak małe są dzieci. Niech zrozumieją, że to jedna księga; że nie ma dwóch ksiąg. Nie ma osobnych ksiąg ze Starym Testamentem i Nowym Testamentem – powtarzam, to jedna księga. Nie pozwólcie im myśleć, że Stary Testament ma mniejszy autorytet od Nowego.

Wspaniałą rzeczą dla chłopca lub dziewczynki jest wiedzieć, jak posługiwać się Biblią. Bo do czego przyda się armia, która nie potrafi posługiwać się bronią? Mówię o tym bardzo mocno, ponieważ znam niektóre szkoły biblijne, które na półkach mają masę książek, ale nie posiadają tam ani jednej Biblii! Mają księgi pytań i są tam pytania, oraz odpowiedzi, aby nie trzeba było samemu szukać w Biblii. Są to wspaniałe rzeczy dla leniwych nauczycieli! Tacy nauczyciele mogą prowadzić zajęcia z książek, ale nie z Biblii. Widziałem, jak przychodzili do klasy

z książkami, zadawali zagadki, pytali dzieci o coś. Widziałam, jak odbywało się tam nawet coś takiego:

- John, powiedz mi proszę kto był pierwszym człowiekiem?
- Metuzalem.
- Nie, chyba nie... niech zobaczą. Nie, to nie jest Metuzalem. Czy możesz zgadnąć jeszcze raz?
- Eliasz.
- Nie.
- Adam.
- Zgadza się, bardzo dobra odpowiedź!

Teraz chciałbym wiedzieć, co chłopiec zrobi z takim nauczycielem, albo z takim nauczaniem. Jest to rodzaj nauczania, który jest bezwartościowy i nie przynosi żadnych rezultatów. Nie mówię, że potępiam szkoły dla dzieci. Wierzę, że mogą one mieć sens. Chcę jednak, abyście zdawali sobie sprawę z tego, że przychodząc na zajęcia, nauczyciel musi być przygotowany do wyjaśnienia tematu i odpowiedzi na pytania dzieci, bez użycia podpowiedzi ze skryptów czy podręczników! Nie przynosz na zajęcia książek i ćwiczeń – przynieś ze sobą tylko Słowo Boże.

Kiedyś przyjechałem do Bostonu i poszedłem na lekcję biblijną, gdzie było kilku studentów z Harvardu. Wręczyli mi Biblię i powiedzieli, że lekcja jest na temat Ewangelii Jana. Nie znałem wtedy jeszcze zbyt dobrze Biblii, szukałem więc tej księgi dość długo, polowałem na Ewangelię Jana przeszukując cały Stary Testament... ale nie mogłem jej znaleźć. Widziałem, jak oni patrzyli na siebie. W takich chwilach masz ochotę zapaść się pod ziemię. Nauczyciel zobaczył moje zakłopotanie i podał mi swoją Biblię, a ja położyłem palec na Ewangelii Jana i nie puszczałem go do końca lekcji. Obiecałem wtedy sobie, że jeśli kiedykolwiek wydam się z tego zakłopotania, nigdy więcej nie dam się tak wkręcić. Obiecałem sobie, że dokładnie poznam tę „starą księgę”. Dlaczego tak wielu młodych mężczyzn nie chce przychodzić na spotkania

biblijne? Bo nie chcą okazać swojego braku podstawowej wiedzy. Jednak oni bardzo wiele tracą! Nie ma miejsca na świecie, które byłoby tak fascynujące, jak żywa lekcja biblijna. My wszyscy jesteśmy temu winni, że młode pokolenie nie zna Biblii, nikt nie przykładą uwagi do tego, aby nauczyć dzieci posługiwać się Biblią. W rezultacie chłopcy dorastają nie wiedząc, jak posługiwać się Biblią. Nie wiedzą, gdzie jest Mateusz, nie wiedzą, gdzie jest List do Efezjan, nie wiedzą, gdzie znajdują się List do Hebrajczyków, ani inne księgi Biblii. Powinni byli się nauczyć, jak się obchodzić z Biblią.

Biblię można dziś kupić za dosłownie kilka dolarów, a kościoły często nie mają żadnej Biblii. Słyszałem nawet o takich sytuacjach: Jakiś czas temu w dużej grupie, która spotkała się na spotkaniu biblijnym, ktoś zadał pytanie i postanowili znaleźć odpowiedź w Biblii, niestety po pewnym czasie stwierdzili, że w tej klasie nie ma ani jednej Biblii. Klasa biblijna bez Biblii! To jak lekarz bez swoich przyrządów albo armia bez broni. To niedopuszczalne. Każdy rodzic, który wychowuje dziecko bez znajomości Biblii poniesie za to karę, każda szkoła biblijna, która nie uczy dzieci jak korzystać z Biblii, także poniesie za to karę!





## Rozdział 9

# SPRÓBUJ PODEJŚCIA TELESKOPOWEGO

Jak czytać Biblię? Bibliści żartują, że istnieją dwa przeciwne sposoby badania Biblii. Jednym z nich jest studiowanie Biblii przy pomocy „teleskopu” – gdy bierzemy pod lupę całą księgę i staramy się znaleźć w niej Boży plan, drugim zaś sposobem jest studiowanie Biblii przy pomocy „mikroskopu” – gdy bierzemy tylko jeden werset, rozbieramy go na części i analizujemy. Teraz pozwól, że prześlę w dużym skrócie „za pomocą teleskopu” cztery Ewangelie i Dzieje Apostolskie.

## EWANGELIA MATEUSZA

Czasem, gdy rozmawiam z ludźmi i szukam kogoś do pomocy w kościele lub zadaniach misyjnych, słyszę takie zdanie: „Weź tego lub tamtego. On nic nie robi i będzie miał dużo czasu, aby ci pomóc”. Odpowiadam od razu: „Nie, dziękuję, nie chcę żadnego człowieka, który nic nie robi, nie chcę człowieka, który nie ma nic do roboty”. Pan Jezus znalazł Mateusza siedzącego w komorze celnej, był wtedy w pracy. Pan nie powołał człowieka, który miał dużo czasu i nic nie robił. Pan powołał kogoś, kogo znalazł przy pracy i powołał go do nowej pracy. Nie wiemy zbyt wiele o tym, czego Mateusz dokonał po śmierci Pana... z wyjątkiem tego, że napisał tę Ewangelię. Ale, cóż to za księga! Nie wiemy, ani skąd pochodził Mateusz, ani dokąd poszedł po zesłaniu Ducha Świętego. Wiemy, że jego stare imię to Lewi, wiemy, że to jego stare imię odeszło wraz z jego starym życiem.

Klucz Ewangelii Mateusza to Mesjasz Żydów i Zbawiciel świata. Przypuszcza się, że ta Ewangelia została napisana około 12 lat po śmierci Chrystusa, i że jest pierwszą spisana Ewangelią. Zawiera ona bardzo do-

kładny opis życia Jezusa Chrystusa. Wiemy też, że Ewangelia ta była pisana z myślą o Żydach, jest to ostatecznie poselstwo Boga do narodu żydowskiego.

W Ewangelii Mateusza mamy ponad sto cytatów ze Starego Testamentu. Mateusz próbuje przekonać Żydów, że Jezus był synem Dawida, prawowitym królem, mówił dużo o królestwie, jego tajemnicach i zasadach panujących w królestwie (np.: w kazaniu na górze), opisuje także odrzucenie króla.

Teraz pozwól, że zwrócę twoją uwagę na pięć wielkich kazań. W nich mamy skrócone przesłanie całej tej księgi:

### **1. Kazanie na górze (Ewangelia Mateusza rozdziały 5 do 8).**

Zobacz, jak wiele porównań Pan używa. Wskazuje na: sól, światło, świecę, płaszcz, deszcz, szafę, mole, rdzę, złodziei, oko, ptactwo, lilie, trawę, psy, chleb, ryby, bramę, winogrona, ciernie, figi, osty, skałę itd. Chrystus często używał zwykłych rzeczy jako ilustracji i mówił tak, że każdy mógł Go zrozumieć. Kiedyś słyszałem taką rozmowę: kobieta urodzona w Walii powiedziała, że jej zdaniem Chrystus był Walijszczykiem, a Anglik powiedział: „Nie, on był Żydem”. Ona oświadczyła, że na pewno był Walijszczykiem, bo mówił tak, że mogła go zrozumieć.

Chrystus nie miał wokół siebie reporterów, ani pisarzy którzy mogliby zapisać Jego kazania, a jednak ludzie pamiętali je na wiele lat po tym, jak je usłyszeli!

Prawo Boga dla Izraela zostało podane ludziom przez Mojżesza na górze, a tu widzimy, że Chrystus przedstawia swoje zasady także na górze. Prawo Mojżesza odnosi się do zewnętrznych aktów, ale to kazanie Pana Jezusa odnosi się do życia wewnętrznego. Jak słońce jest jaśniejsze niż świeca, tak kazanie na górze jest jaśniejsze niż prawo Mojżesza. Ono mówi nam, jakimi chrześcijanami powinniśmy być: światłem świata, solą ziemi, cichymi w naszych uczynkach, ale wielkimi w skutkach. Co bardzo ciekawe, aż 12 razy w tym kazaniu występuje słowo „powiadam wam”.

## **2. Drugie wielkie kazanie zostało wygłoszone do dwunastu w 10 rozdziale, gdy wysyłał ich do służby.**

Można zauważyć, że w kółko słowa z tego kazania są cytowane przez ludzi, także nieodrodzonych, np.: „Otrząśnijcie kurz z nóg waszych przeciwko nim”, „Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” itd.

## **3. Kazanie na wolnym powietrzu.**

Chcesz wiedzieć, jakie jest najlepsze miejsca na głoszenie kazań? Zaczynaj głosić na ulicy. Jeżeli chcesz, aby ludzie cię słuchali, musisz przedstawić to, co mówisz w jasny i wyraźny sposób. Głosząc na ulicy, musisz znać dobrze Pismo Święte, ale musisz także myśleć o tym kto cię słucha i mówić w zrozumiały dla nich sposób.

Pewien młody człowiek wygłaszał kazanie na ulicy w Londynie, kiedy podszedł do niego jakiś ateista i powiedział: „Człowiek, który wynalazł gaz, zrobił więcej dla świata niż Jezus Chrystus”. Młody kaznodzieja nie umiał mu odpowiedzieć i tłum zaczął się z niego śmiać. Gdy nagle wstał inny człowiek i odpowiedział: „Oczywiście, że ten człowiek ma prawo do swojej opinii, ale przypuszczam, że gdyby był umierający, nie posłałby po pracownika zakładów gazowych, ale raczej po kogoś kto zna Słowo Boże i powie mu jak uchronić się przed piekłem wiecznym”. W tym właśnie momencie ludzie zaczęli się śmiać, ale już z ateisty.

## **4. Kazanie o nieszczęściach.**

Ostatni apel Chrystusa do narodu żydowskiego (Ewangelia Mateusza rozdział 23). Przeczytaj uważnie, a zobaczysz tam osiem nieszczęść. Można je w ciekawy sposób zestawić z dziewięcioma błogosławieństwami z kazania z 5-8 rozdziału. Zauważ, że zakończenie tego kazania o nieszczęściach jest najbardziej patetyczną wypowiedzią w całej posłudze Chrystusa. „Oto wasz dom zostanie wam pusty” (Ewangelia Mateusza 23:38). Do tego czasu było to „dom Ojca mego” lub „dom mój”, ale teraz Pan mówi: jest to „dom twój”. Nie musieliśmy długo czekać i już w 70 roku przyszedł Tytus z armią rzymską i zrównał Jerozo-

limę z ziemią. Abraham nigdy nie kochał Izaaka bardziej, niż Jezus kochał naród żydowski. Trudno było Abrahamowi oddać Izaaka, ale chyba jeszcze trudniej było Synowi Bożemu oddać Izrael i Jerozolimę.

### **5. Piąte kazanie zostało wygłoszone do Jego uczniów.**

Zobaczcie, jak mało Go rozumieli! Kiedy Jego serce pękało ze smutku, oni zwrócili Jego uwagę na budynki świątyni (rozdział 24).

## **EWANGELIA MARKA**

Cztery Ewangelie są niezależne od siebie, każda to osobne spojrzenie na Chrystusa, żadna nie została skopiowana z innej, każda jest uzupełnieniem reszty. Mateusz pisze dla Żydów. Marek pisze dla Rzymian. Łukasz pisze dla nawróconych pogan.

U Marka nie znajdziesz opisu długich kazań. Rzymianie byli szybcy i aktywni, dlatego Marek musiał skondensować rzeczy. W Ewangelii Marka słowa „zaraz”, „prosto”, „natychmiast” występują 41 razy. Każdy rozdział oprócz pierwszego, siódmego, ósmego i czternastego zaczyna się od „I”, tak jakby nie było przerwy w posłudze Chrystusa!

Być może najważniejszym rozdziałem, w którym widzimy moc Jezusa jest rozdział piąty. Tutaj znajdujemy trzy bardzo tragiczne przypadki: opętanie człowieka przez legion demonów, nieuleczalna choroba i śmierć dziecka. Te wszystkie sytuacje były i są całkowicie poza kontrolą ludzi. Ale Jezus Chrystus je rozwiązał!

Pierwszy człowiek był opętany przez legion diabłów (legion to około 6000 osób). Ludzie, koło których mieszkał, nie mogli go związać nawet łańcuchami, opętany po prostu je rozrywał. Przypuszczam, że wielu mężczyzn i kobiet bało się tego człowieka. Ludzie boją się cmentarza nawet za dnia, ale pomyśl o żywym człowieku, który mieszka w grobowcach i jest opętany przez diabły! Opętany rzekł: „Cóż mam z tobą, Jezusie, Synu Boga najwyższego? Zaklinam cię na Boga, abyś mnie nie dręczył” (Ewangelia Marka 5:7). Lecz Jezus przyszedł, nie aby go dręczyć, ale aby mu pomóc.

Następnie mamy historię kobiety cierpiącej na upływ krwi. Gdyby ona żyła dzisiaj, przypuszczam, że wypróbowałaby każde lekarstwo dostępne w aptekach. Uznalibyśmy ją za beznadziejny przypadek i wysłali do szpitala. Ktoś powiedział: „W obszyciu Jego szaty było więcej lekarstw niż we wszystkich sklepach aptekarskich w Palestynie”. Ona tylko dotknęła Go i została uzdrowiona.

Trzeci cud – córka Jaira została wskrzeszona. Widzicie, że manifestacja mocy Jezusa jest coraz większa, bo kiedy przybył, dziecko było martwe, ale On przywrócił je do życia. Nie mam wątpliwości, że dawno, dawno temu, gdy Bóg planował przyjście Jego Syna na ziemię, ten cud również był przez Boga zaplanowany. Pan Jezus nie był tam przypadkowo – Bóg zaplanował to, że znalazł się właśnie w tym miejscu i właśnie w tym czasie!

Pamiętam, że pewnego razu zostałem wezwany do wygłoszenia kazania pogrzebowego i przejrzałem cztery Ewangelie, aby znaleźć jedno z kazań pogrzebowych Chrystusa. Czy wiesz, że On nigdy takiego nie wygłosił? Nasz Pan „odwołał” każdy pogrzeb, w którym kiedykolwiek uczestniczył. Umarli budzili się, gdy słyszeli Jego głos!

## **EWANGELIA ŁUKASZA**

Przechodzimy teraz do Ewangelii Łukasza. Nie wiemy, czy Łukasz był Żydem czy poganinem (choć więcej poszlak wskazuje na to, że był poganinem). Zauważ, że jego imię nie występuje ani w tej księdze, ani w Dziejach Apostolskich (znajdziesz je trzy razy w listach apostołskich, m.in.: w Liście do Kolosan, Tymoteusza i Filemona). On cały czas trzyma się w tle. Niestety dziś spotykam wielu chrześcijańskich pracowników, którzy są zrujnowani przez to, że ich imiona i nazwiska ciągle się gdzieś pojawiają.

Pierwszy raz widzimy go w Dziejach Apostolskich, w rozdziale 16. „Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii, będąc tego pewni, że Pan nas powołał, abyśmy im głosili ewangelię” (Dzieje Apostolskie 16:10). Łukasz nigdy nie pisał o sobie, że jest naocznym

świadkiem posługi Chrystusa, ani że jest jednym z siedemdziesięciu uczniów posłanych przez Pana (choć niektórzy badacze uważają, że mogło tak być). Przypuszcza się, że jego Ewangelia napisana jest według tego, czego dowiedział się od Pawła Apostoła – tak samo jak Ewangelia Marka, była napisana z relacji Apostoła Piotra.

Ewangelia Łukasza czasem jest również nazywana Ewangelią dla pogan i uważa się, że została napisana, gdy Paweł był w Rzymie, około 27 lat po Chrystusie. Jedna trzecia treści tej Ewangelii jest tylko w niej – nie znajduje się w innych Ewangeliach. Pewien nauczyciel biblijny słusznie kiedyś zauważył, że w Ewangelii Łukasza mamy siedem głównych cech:

1. **Jest to Ewangelia chwały i pieśni.** Znajdujemy tu pieśni: Zachariasza, Elżbiety, Marii, Symeona, aniołów i innych.
2. **Jest to Ewangelia uwielbienia.** Wiele razy czytamy tu, że ludzie wielbili Boga widząc wielkie dzieła Pana Jezusa.
3. **Jest to Ewangelia modlitwy.** Dowiadujemy się z niej, że Chrystus modlił się wiele razy i przez wiele godzin, modlił się w ciągu dnia i modlił się przez całą noc. Prawie każde, wielkie wydarzenie w Jego posłudze, było poprzedzone modlitwą.
4. **To Ewangelia o kobietach.** Łukasz wspomina wiele wspaniałych rzeczy, które Chrystus zrobił dla kobiet. Kiedyś pewien człowiek próbował mnie przekonać, że Mahomet zrobił więcej dla kobiet, niż Chrystus. Powiedziałem mu, że gdyby kiedykolwiek był w krajach islamskich, to wstydziłby się siebie za taką uwagę. Oni bardziej dbają o swoje osły, niż o swoje żony i matki.
5. **To jest Ewangelia ubogich i pokornych.** Kiedy głoszę na ulicy, to zawsze spotykam tam zwykłych ludzi, dlatego zazwyczaj nauczam z Ewangelii Łukasza. Są tam opisani zwykli ludzie tamtych czasów (są tam pasterze, chłopi – przypadek bogacza i Łazarza, itd.). Ta Ewangelia mówi nam o tym, że pewnego dnia Pan Jezus wszedł do synagogi, otworzył księgę Izajasza i znalazł miejsce, gdzie było napisane: „Duch Pański spoczywa na mnie, abym głosił ewangelię

ubogim”. Jeżeli kościół nie głosi Ewangelii ubogim to znaczy, że dla kościoła nadszedł ciemny czas. Whitfield pracował wśród górników, Wesley wśród zwykłych ludzi i my powinniśmy głosić wszystkim Ewangelię.

6. **Jest to Ewangelia dla zgubionych.** Kobieta opętana przez siedem demonów, łotr na krzyżu, przypowieści o zagubionej owcy, zagubionej srebrnej monecie i zagubionym synie.
7. **Jest to Ewangelia tolerancji.** „Kto zdobywa dusze, jest mądry”. Chcesz zdobyć ludzi? Nie krzycz na nich. Niektórzy ludzie myślą, że muszą zburzyć rusztowanie, zanim zaczną budować budynek – to smutne. Słyszałem historię, że pewien stary pastor zaprosił kiedyś młodego brata, aby wygłosił kazanie. Ten młody człowiek zbeształ ludzi, a kiedy wrócił do domu, zapytał starego pastora, jak mu poszło. On powiedział, że gdy miał starą krowę i chciał mieć z niej mleko, karmił ją dobrze, a nie beształ jej.

Chrystusa słuchało wielu celników, bo prawie wszystko, co mówił Pan Jezus było o Bożej łasce dla grzeszników, którzy chcą się uwolnić od swoich grzechów. Spójrz na przypowieść o faryzeuszu i celniku. Chrystus powiedział, że celnik poszedł do domu usprawiedliwiony, a dumny faryzeusz – nie. Następnie jest przypowieść o dobrym Samarytaninie. Uczyniła ona więcej, aby pobudzić ludzi do filantropii i życzliwości dla ubogich, niż cokolwiek, co zostało powiedziane na tej ziemi przez ostatnie sześć tysięcy lat.

Jeśli chcesz dotrzeć do ludzi, którzy się z tobą nie zgadzają, nie bierz kija, aby ich powalić, aby potem próbować ich podnieść, bo kiedy Pan Jezus zajmował się błędzącymi i grzesznikami, był dla nich tak czuły, jak matka jest czuła dla swojego chorego dziecka.

## EWANGELIA JANA

Jan był najmłodszym uczniem i miał być pierwszym ze wszystkich, którzy chcieli Chrystusa naśladować. Jest on nazywany uczniem,



który miłował Pana. Nie mam wątpliwości, że Chrystus nie kochał Jana bardziej, niż innych uczniów, ale Jan kochał go najbardziej ze wszystkich uczniów.

Myślę, że Jan dostał się do wewnętrznego kręgu. My też możemy się tam dostać, jeśli tylko zechcemy. Chrystus trzyma drzwi otwarte, a my możemy po prostu wejść do środka. Zauważyliście, że prawie cała jego Ewangelia jest zupełnie inna od pozostałych Ewangelii. Mateusz zaczyna od Abrahama, Marek od Izajasza, Łukasz od narodzenia Jana Chrzyciela, ale Jan od samego Boga. Mateusza określa Chrystusa, jako Mesjasza Żyda. Marek – jako aktywnego pracownika. Łukasz zwraca uwagę na człowieczą naturę Jezusa Chrystusa. Jan przedstawia Go jako Boga i osobistego Zbawiciela.

Jan przedstawia Jezusa Chrystusa, jako pochodzącego z łona Ojca. Centralną myślą w tej Ewangelii jest udowodnienie boskości Chrystusa. Gdybym chciał udowodnić jakiemukolwiek człowiekowi, że Jezus Chrystus jest Bogiem, wziąłbym go bezpośrednio do tej Ewangelii. Słowo nawróćcie się nie występuje tu ani razu, ale słowo wierzyć występuje 98 razy.

Zobacz, co Jan zawarł w swojej Ewangelii. Skupił się na bóstwie Jezusa i świadectwo to pojawia się siedem razy:

1. **Świadectwo Ojca** – „A Ojciec, który mnie posłał, on świadczył o mnie...” (Ewangelia Jana 5:37).
2. **Świadectwo Syna** – „Odpowiedział im Jezus: Chociaż ja świadczę sam o sobie, jednak moje świadectwo jest prawdziwe, bo wiem, skąd przyszedłem i dokąd idę. Lecz wy nie wiecie, skąd przyszedłem i dokąd idę” (Ewangelia Jana 8:14).
3. **Dzieła Chrystusa świadczą** – „Jeśli nie wykonuję dzieł mego Ojca, nie wierzcie mi. A jeśli wykonuję, choćbyście mnie nie wierzyli, wierzcie uczynkom, abyście poznali i uwierzyli, że Ojciec jest we mnie, a ja w nim” (Ewangelia Jana 10:37-38).
4. **Pismo Święte świadczy** – „Bo gdybyście wierzyli Mojżeszowi, wierzylibyście i mnie, gdyż on pisał o mnie” (Ewangelia Jana 5:46).

5. **Świadection Jana Chrzciciela** – „Ja to widziałem i świadczyłem, że on jest Synem Bożym” (Ewangelia Jana 1:34).
6. **Świadection uczniów** – „Ale i wy będziecie świadczyć, bo jesteście ze mną od początku” (Ewangelia Jana 15:27).
7. **Świadection Ducha Świętego** – „Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego ja wam pošę od Ojca, Duch prawdy, który wychodzi od Ojca, on będzie świadczył o mnie” (Ewangelia Jana 15:26).

Oczywiście jest wiele innych dowodów, które pokazują Jego boskość, ale myślę, że te każdemu wystarczą. Gdybym poszedł do sądu i miał siedmiu świadków, których zeznań nie dałoby się złamać, myślę, że miałbym wygraną każdą sprawę.

W Ewangelii Jana Pan Jezus mówi także 7 razy o sobie samym „Ja Jestem”:

1. „Ja Jestem chlebem” (J 6:35-48)
2. „Ja Jestem światłem świata” (J 8:12)
3. „Ja Jestem bramą” (J 10:7)
4. „Ja Jestem dobrym pasterzem” (J 10:11)
5. „Ja Jestem zmartwychwstaniem i życiem” (J 11:25)
6. „Ja Jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14:6)
7. „Ja Jestem krzewem winnym a wy latoroślami” (J 15:1-5)

## DZIEJE APOSTOLSKIE

Nazywamy tę księgę „Dziejami Apostolskimi”, ale tak naprawdę są to „Dzieje Kościoła (ciała Chrystusa)”. Przez całą księgę Dziejów Apostolskich, porażka zamienia się w zwycięstwo. Pierwsi chrześcijanie byli często prześladowani, ale im bardziej byli prześladowani, tym mocniej głosili Słowo Boże. Mimo, iż byli zabijani, to zawsze odnosili zwycięstwo, gdyż kolejni ludzie nawracali się do Chrystusa.

Ewangelia Łukasza była poświęcona Chrystusowi w ciełe, Dzieje Apostolskie – Chrystusowi w Kościele. W Ewangelii Łukasza czytamy

o tym, co Chrystus uczynił w swoim upokorzeniu, a w Dziejach Apostolskich, co uczynił w swoim wywyższeniu. W przypadku większości ludzi, ich praca kończy się w momencie śmierci, ale w przypadku Chrystusa dopiero się zaczęła. „Większe dzieła niż te czynić będziecie, bo Ja idę do Ojca mego” – tak właśnie powiedział Pan Jezus.

Klucz do tej księgi znajdziesz w rozdziale 1 w wersji 8, gdzie Pan Jezus powiedział: „Ale przyjmiecie moc Ducha Świętego, który zstąpi na was, i będziecie mi świadkami w Jerozolimie, w całej Judei, w Samarii i aż po krańce ziemi”.

Autorem księgi Dziejów Apostolskich jest Łukasz. Nie mogliśmy zobaczyć zmagania wczesnego kościoła, gdyby nie Łukasz, który wszystko to spisał. Nie wiedzielibyśmy też wiele o Pawle, gdyby nie Łukasz. Były cztery rzeki wypływające z Edenu, my mamy cztery Ewangelie, w których płynie jedna i ta sama rzeka – wody żywej.

Dzieje Apostolskie można podzielić na trzy części:

1. Założenie kościoła.
2. Wzrost kościoła.
3. Rozsyłanie misjonarzy.

Wierzę, że im bardziej zbliżymy się do sposobu przedstawiania Ewangelii przez apostołów, tym większy sukces odniesiemy w dzisiejszym świecie. W Dziejach Apostolskich znajduje się dziesięć wspaniałych kazań i myślę, że jeśli dobrze je zrozumiesz, to będziesz miał całkiem dobre zrozumienie tej księgi i tego, jak głosić.

Pięć z nich zostało wygłoszonych przez Piotra, jedno przez Szczepana i cztery przez Pawła. Wyrażenie: „Jesteśmy świadkami”, przewija się przez całą księgę. Dziś mówimy: „Jesteśmy elokwentnymi kaznodziejami”, powinniśmy jednak powrócić do tego, aby mówić, że jesteśmy świadkami! Niestety nasza „elokwencja” może uczynić wiele zła, a nasi słuchacze mogą odnieść wrażenie, że jesteśmy ponad byciem prostymi świadkami – a to bardzo źle o nas świadczy.

1. **Kazanie Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy.** Ktoś powiedział, że obecnie potrzeba około trzech tysięcy kazań, aby nawrócić jednego Żyda, ale tutaj trzy tysiące Żydów zostały nawrócone przez jedno kazanie. Kiedy Piotr świadczył o Chrystusie i dawał świadectwo, że On umarł i zmartwychwstał, Bóg to uhonorował.
2. **Piotr głosi kazanie w krużgankach Salomona.** Krótkie kazanie, ale wykonało wspaniałą pracę. Nie dotarli tam przed godziną trzecią i wierzę, że Żydzi nie mogli aresztować człowieka po zachodzie słońca, a jednak w tym krótkim czasie pięć tysięcy osób zostało nawróconych. Co on głosił? Posłuchajcie: „A wy wyparliście się Świętego i Sprawiedliwego i prosiliście o uwolnienie wam mordercy. I zabiliście Dawcę życia, którego Bóg wskrzesił z martwych, czego my jesteśmy świadkami. ... Dlatego pokutujcie i nawróćcie się, aby wasze grzechy były zgładzone” (Dzieje Apostolskie 3:14-15,19).
3. **Piotr wygłasza kazanie do arcykapłanów.** Aresztowali ich i domagali się wiedzy, jaką mocą dokonali tych rzeczy. „Przez imię Jezusa Chrystusa, ... ten człowiek stoi tu przed wami zdrowy” odpowiedział Piotr. Zapewne znacie tą historię: kiedy Johnowi Bunyanowi powiedziano, że zostanie zwolniony z więzienia, jeśli nie będzie więcej głosił, powiedział: „Jeśli mnie wypuścicie, będę głosił od zaraz”.
4. **Świadectwo Piotra przed najwyższą radą.** Nakazali im, aby nie głosili w imię Chrystusa. Nie wiem, co mogliby robić, gdyby im tego zabroniono. Niestety niektórzy dzisiejsi kaznodzieje nie mieliby żadnych kłopotów, gdyby zabroniono im głosić i żyliby sobie z tym bardzo dobrze. Uczniowie wiedzieli tylko to, czego nauczyli się w ciągu tych trzech lat spędzonych z Jezusem, słuchając Jego kazań i widząc Jego cuda. Widzieli te rzeczy i wiedzieli, że tak było, a kiedy Duch Święty zstąpił na nich, nie mogli się powstrzymać od mówienia o tym.

5. **Kazanie Szczepana.** Wygłosił on najdłuższe kazanie w Dziejach Apostolskich. Dr Bonar powiedział kiedyś: „Czy zauważyłeś, bracie Whittle, że kiedy Żydzi oskarżyli Szczepana o mówienie bluźnierczych słów przeciwko Mojżeszowi, Pan rozświetlił jego twarz tą samą chwałą, którą jaśniała twarz Mojżesza?”
6. **Ostatnie kazanie Piotra i pierwsze kazanie do pogan.** Zauważmy, że ta sama Ewangelia głoszona jest poganom, jak i Żydom i przynosi te same rezultaty. Piotr mówił: „Temu wszyscy prorocy wydają świadectwo, że przez jego imię każdy, kto w niego wierzy, otrzyma przebaczenie grzechów” (Dzieje Apostolskie 10:43). Gdy Piotr mówił te słowa, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali tych słów.

Teraz zmienia się wiodąca postać i pojawia się Paweł.

7. **Kazanie Pawła w Antiochii.**
8. **Kazanie Pawła do Ateńczyków.**
9. **Kazanie Pawła w Jerozolimie.**
10. **Obrona Pawła przed Agryppą.** Myślę, że jest to najwspanialsze kazanie, jakie Paweł kiedykolwiek wygłosił. Przed Agryppą i Festusem głosił tę samą Ewangelię, co w Jerozolimie. Wszędzie głosił potężny fakt, że Bóg dał Chrystusa na okup za grzech, że cały świat może być zbawiony przez zaufanie Jemu.

## Rozdział 10

# SPRÓBUJ PODEJŚCIA MIKROSKOPOWEGO

Znam kilku mężczyzn, którzy czytają Słowo Boże każdego dnia i mają na to zawsze czas. Nigdy nie siadają do czytania Biblii, dopóki nie są pewni, że mają na tyle czasu, aby przeczytać przynajmniej jedną księgę w całości. Kiedy zaczynają czytać Księgę Kapłańską, Księgę Liczb lub inne księgi, czytają je na jednym posiedzeniu. Najpierw czytają całą, a potem zaczynają studiować ją rozdział po rozdziale. To bardzo dobry sposób na czytanie Biblii. Dobrze jest wziąć jedną całą księgę i przeczytać na raz. Jak możesz oczekiwać, że zrozumiesz instrukcje jakiegoś urzędnika lub jakiś podręcznik naukowy, jeśli czytasz jeden rozdział teraz, a drugi potem?

Jak studiować Biblię? Niektórzy mówią, że musisz postępować według zasady 5 razy P:

1. PLACE z angielskiego to miejsce, w którym została napisana.
2. PERSON z angielskiego to osoba, przez którą została napisana.
3. PEOPLE z angielskiego to ludzie, do których została napisana.
4. PURPOSE z angielskiego to cel, dla którego została napisana.
5. PERIOD z angielskiego to okres, w którym została napisana.

W ten sposób dobrze jest uchwycić wiodące punkty w rozdziałach. Metoda ta jest zilustrowana następującym planem, według którego starałem się zainteresować uczniów w szkole Mt. Hermon i seminarium Northfield. Jest to sposób, na przenikanie Pisma Świętego do pamięci.

Pewnego ranka na nabożeństwie powiedziałem uczniom: „Jutro rano, kiedy przyjdę, nie przeczytamy żadnego fragmentu Pisma Świętego, ale weźmiemy pierwszy rozdział Ewangelii Jana i powiecie mi z pamięci, co znajduje się w tym rozdziale i każdy nauczy się wersetu, który jest dla niego najcenniejszy”.

Było to fascynujące, w ten sposób przeszliśmy przez całą księgę. Podam główne nagłówki, które znaleźliśmy w rozdziałach.

## **EWANGELIA JANA WEDŁUG ROZDZIAŁÓW**

**Rozdział 1.** Powołanie pierwszych pięciu uczniów. Około czwartej po południu Jan stanął i powiedział: „Oto Baranek Boży”. Dwóch uczniów Jana poszło za Jezusem, a jeden z nich, Andrzej, przyprowadził swojego brata, Szymona. Wtedy Jezus odnalazł Filipa, a Filip odnalazł Natanaela – bardzo sceptycznego człowieka. Kiedy zobaczył Chrystusa, jego sceptyczne myśli zniknęły.

**Rozdział 2.** „Cokolwiek wam powie, zróbcie to”. Dobrze się bawiliśmy w tym rozdziale. Mówiliśmy dużo o posłuszeństwie, które jest słowem kluczowym.

**Rozdział 3.** Jest to rozdział o nowozrodzeniu. Przebrnięcie przez ten temat zajęło nam więcej niż jeden dzień. To przypomniało nam, że jesteśmy grzesznikami i że tylko Bóg może nas zrodzić do życia wiecznego. Werset 16: „Bóg tak umiłował świat, że dał swego Jednorodzonego Syna, aby ten, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”.

**Rozdział 4.** Samarytanka przy studni. Gdybyśmy mieli z nią do czynienia, powiedzielibyśmy jej to, co Jezus powiedział Nikodemowi, ale Pan postąpił z Nią zupełnie inaczej. Przyszła po kubek wody i dzięki Bogu, dostała całą studnię pełną wody żywej. Zapamiętajcie werset 24: „Bóg jest duchem, a ci, którzy go czczą, muszą czcić go w duchu i w prawdzie”.

**Rozdział 5.** Boskość Chrystusa. Werset 24: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ten, który słucha mego słowa i wierzy w tego, który mnie posłał, ma życie wieczne i nie przyjdzie na nie potępienie, lecz jest przemieniony ze śmierci na życie”. Kluczowe słowo – uzdrowienie.

**Rozdział 6.** Nazwaliśmy to rozdziałem chleba. Jeśli chcesz dobry bochenek chleba, to kieruj się do szóstego rozdziału. Pożywisz się tym chlebem i będziesz żyć wiecznie. Kluczowy werset – Chrystus chlebem życia: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba; jeśli ktoś z tego

chleba spożywa, będzie żył na wieki; a chleb, który dam, jest moim ciałem, które dam za życie świata”. Kluczowe słowo – jedzenie.

**Rozdział 7.** Jest to rozdział dotyczący wody. „Jeśli ktoś chce, niech przyjdzie do mnie i pije”. Masz tu żywą wodę i zaproszenie Chrystusa dla każdej spragnionej duszy, by przyszła do Niego pić. Kluczowe słowo – picie.

**Rozdział 8.** Światło. „Ja jestem światłem świata”. Klucz – chodzenie w świetle. Jaki jest jednak pożytek z posiadania światła, jeśli nie masz oczu, aby widzieć? Idziemy więc dalej do...

**Rozdział 9.** Występował tam człowiek, który urodził się ślepy i Chrystus uzdrowił Go. Werset pamięciowy: „Muszę spełniać czynki Tego który mnie posłał, gdyż teraz jest jeszcze dzień; nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł już tak pracować”.

**Rozdział 10.** To rozdział o Dobrym Pasterzu. Zwróćcie uwagę na wer-  
set 11: „Jestem Dobrym Pasterzem: Dobry Pasterz oddaje swoje życie za  
owce”. Kluczowe słowo – bezpieczeństwo.

**Rozdział 11.** Rozdział Łazarza. Zapamiętaj werset 25: „Jam jest zmar-  
tychwstanie i życie: kto we mnie wierzy, chociaż nie żyje, ale będzie  
żył”. Kluczowe słowo – zmartwychwstanie.

**Rozdział 12.** Werset 32: „Ja, jeśli zostanę podniesiony, przyciągnę do  
siebie wszystkich ludzi”. Tutaj Chrystus zamyka swoją służbę dla na-  
rodu żydowskiego. Kluczowe słowa – zbawienie dla wszystkich.

**Rozdział 13.** Rozdział Pokory. Chrystus umywa nogi swoim uczniom.  
Zapoznaj się z werselem 34: „Przykazanie nowe, które wam daję, aby-  
ście się wzajemnie miłowali”. Kluczowe słowo – nauczanie.

**Rozdział 14.** „Ja jestem drogą, prawdą i życiem: nikt nie przychodzi do  
Ojca, tylko przeze mnie”. Słowa kluczowe – pokój i pocieszenie.

**Rozdział 15.** Winorośl może wydawać owoce tylko przez gałęzie. Wer-  
set 5: „Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście gałązkami: Kto trwa we  
mnie, a ja w nim, ten przynosi wiele owoców, bo beze mnie nic nie mo-  
żecie zrobić”.



**Rozdział 16.** Obietnica Ducha Świętego. Tutaj znajduje się tajemnica mocy, która jest słowem kluczowym.

**Rozdział 17.** Ten rozdział zawiera to, co właściwie jest „modlitwą Pańską”. Naucz się wersetu 15: „Nie modlę się, żebyś ich zabrał ze świata, ale żebyś ich ochronił przed złem”. Kluczowe słowo – rozstanie.

**Rozdział 18.** Chrystus jest aresztowany.

**Rozdział 19.** Chrystus został ukrzyżowany.

**Rozdział 20.** Chrystus powstaje z martwych.

**Rozdział 21.** Chrystus ponownie spędza trochę czasu ze swoimi uczniami i zaprasza ich na posiłek.

## Rozdział 11

# PATRZ I UCZ SIĘ, CZYTAJ I ZAPAMIĘTUJ

### TYPY BIBLIJE

Innym sposobem na studiowanie Pisma Świętego to szukanie typów – zwiastunów biblijnych. Zdobądźcie dobrą książkę na ten temat, a będziecie zaskoczeni, gdy dowiecie się, jak bardzo Biblia jest pełna typów nas samych. Właśnie dlatego rodzi to zwykle sprzeciw wobec Biblii – mówi ona o wadach ludzi. Powinniśmy jednak pamiętać, że celem Biblii nie jest mówienie o tym, jak źli są ludzie, ale jak źli ludzie mogą stać się dobrzy. Gdy będziemy czytali coraz więcej Biblii, zobaczymy szybko, że Stary Testament jest pełen typów Chrystusa. Typy są zwiastunami, a wszędzie tam, gdzie jest cień, musi być i przedmiot. Jak mówi John McNeill: „Jeśli zobaczę cień psa, wiem, że w pobliżu jest pies”.

Gdy dokładnie czytamy Pismo Święte, widzimy bardzo wyraźnie, że Bóg wybrał ten sposób nauczania Izraelitów o obiecany Mesjaszu. Wszystkie prawa, ceremonie i instytucje Mojżeszowe, wskazują na Chrystusa. Oświecone oczy widzą Chrystusa we wszystkim. Zobaczcie na budowę Przybytku Mojżeszowego. Przybytek był figurą wcielenia Jezusa – Ewangelia Jana 1:14: „A słowo stało się ciałem i zamieszkało pośród nas”. Umywalnia przedstawiała uświęcenie, czyli czystość – List do Efezjan 5:26: „Aby uświęcił i oczyścił Kościół obmyciem wody przez słowo”. Świeczniki – menora: przedstawiały Chrystusa jako światłość świata. Stół z chlebami – przedstawiał Chrystusa jako chleb życia. Najwyższy kapłan zawsze był typem, czyli zapowiedzią Chrystusa. Pascha, dzień pojednania, ofiary, miasta ucieczki, miedziany wąż – wszystko to wskazuje na odkupieńcze dzieło Chrystusa.

Adam był pierwotnym typem człowieka. Pomyślcie o dwóch Adamach. Jeden wprowadził grzech i ruinę, a drugi go zniósł. Patrzymy dalej, Kain był typem człowieka cielesnego, a Abel typem człowieka duchowego. Abel jako pasterz jest typem Chrystusa, pasterza niebieskiego. Józef Egipski był także typem – zapowiedzią Chrystusa. Nie ma piękniejszej figury Chrystusa w Biblii niż Józef. Nienawidzili go jego bracia, został obdarty z płaszcza, został sprzedany, został uwięziony, zyskał przychyłność, miał złoty łańcuch na szyi, każde kolano skłaniało się przed nim. Porównanie życia Józefa i Jezusa pokazuje zaskakujące podobieństwo w ich doświadczeniach.

Zobaczcie na inny typ – choroba trądu, jako typ grzechu. Trąd i grzech jest nieuleczalny przez człowieka, działa banalnie, jest podstępny w swojej naturze i od małego działa całkowicie rujnująco. Trąd oddziela swoje ofiary od bliźnich – tak jak grzech oddziela człowieka od Boga! Tak jak Chrystus miał moc oczyścić trędowatego z jego choroby, tak przez łaskę Bożą Jego krew oczyszcza nas od wszelkiego grzechu!

Przypatrzcie się innym typom z Biblii:

- Adam reprezentuje wrodzoną grzeszność człowieka.
- Abel reprezentuje pokutę.
- Enoch reprezentuje jedność z Bogiem.
- Noe reprezentuje odrodzenie.
- Abraham reprezentuje wiarę.
- Izaak reprezentuje synostwo.
- Jakub (syn Izaaka) reprezentuje dyscyplinę i służbę.
- Józef Egipski reprezentuje chwałę przez cierpienie.

## **POSTACIE BIBLIJNE**

Innym dobrym sposobem na poznanie Biblii jest studiowanie postaci biblijnych – czytamy o każdej z nich wszystko, co zawiera Pismo od kołyski aż do grobu. Często losy wielu ludzi z Biblii są opisane w kilku księgach. Niewierzący często stawiają taki zarzut – biorą na przykład życie Jakuba lub Dawida i oceniają je w całości, mówiąc, że ci

ludzie byli blisko Boga, ale ciągle jakoś grzeszyli, a jednak Bóg ich nie ukarał. Jeżeli dokładnie przestudujesz Pismo i prześledzisz życie tych ludzi, przekonasz się, że Bóg ich ukarał. Sprawiedliwie i zgodnie z grzechami, które popełnili.

Pewna Pani powiedziała mi kiedyś, że ma kłopoty z czytaniem Biblii. Nie czuje zainteresowania, a wydaje jej się, że powinna być zainteresowana Słowem Boga. Jeśli nie jesteś zainteresowany czytając w określony sposób... spróbuj innego. Nigdy nie myśl, że musisz czytać Biblię według tych samych zasad, co twój znajomy czy nauczyciel.

## **ZNACZENIE IMION**

Na koniec podam jeszcze inny ciekawy pomysł na studiowanie Biblii. Tym sposobem na studium, jest studiowanie znaczenia imion. Nie muszę chyba przypominać, że każde imię w Biblii, zwłaszcza hebrajskie, ma swoje własne znaczenie. Zauważ różnicę między Abramem (wysokim ojcem), a Abrahamem (ojcem narodów). Innym przykładem jest Jakub (ten, którego Jahwe ochrania), a nadanym mu później imieniem Izrael (walczący z Bogiem). Takich przykładów jest bardzo wiele. Zachęcam, studiuj Biblię. Nie tylko czytaj, ale studiuj – to pasjonująca lektura.



## Rozdział 12

# TYPY, DOKTRYNY I ILUSTRACJE W BIBLI

Znam kilka osób, które od czasu do czasu chwalą się przede mną: „Przeczytałem Biblię w ciągu tyłu, a tyłu miesięcy”. Inni czytają Biblię rozdział po rozdziale i przechodzą przez całą w ciągu roku. Myślę, że naprawdę lepiej byłoby spędzić rok nad jedną księgą, niż biec przez wszystkie księgi, aby przejść je jak najszybciej.

Kiedyś zastanawiałem się nad słowem „miłość” i badałem jak i gdzie występuje w Biblii. Nie policzę nawet, ile tygodni spędziłem na studiowaniu fragmentów, w których ono występuje, aż w końcu to mnie przesiąkło. Tak długo karmiłem się miłością z Biblii, że chciałem czynić dobro wszystkim, z którymi miałem kontakt.

Weźmy jako przykład uświęcenie. Sam poszukaj wszystkie fragmenty, jakie znajdziesz w całej Biblii o uświęceniu, a potem studiuj je przez cztery lub pięć dni.

Kiedy byłem prezesem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Młodych Mężczyzn (YMCA) w Chicago, mówiłem: „To, czego chcemy, to wiara. Jeśli tylko mamy wiarę, możemy wywrócić Chicago do góry nogami”. Myślałem, że pewnego dnia wiara spadnie z nieba i uderzy we mnie jak piorun. Czekałem i czekałem, ale wiara nie wydawała się być chętna, aby mnie napełnić. Pewnego dnia przeczytałem w dziesiątym rozdziale Rzymian: „Wiara jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Boga”. Zamknąłem Biblię i modliłem się o wiarę. Potem ponownie otworzyłem moją Biblię i przestałem ją czytać na wyścigi, a zacząłem ją studiować! Od tego czasu, moja wiara cały czas rośnie!

Weźmy doktrynę – usprawiedliwienie. W Biblii czytamy „Sprawiedliwy będzie żył z wiary”. Usprawiedliwienie stawia człowieka przed Bogiem, jak gdyby nigdy nie zgrzeszył. Stoi przed Bogiem jak Jezus

Chrystus. Dzięki Bogu, w Jezusie Chrystusie, możemy być doskonali. Bóg spogląda do swojej księgi i mówi: „Moody, wszystkie twoje długi zostały spłacone przez innego, przez Jezusa Chrystusa, nie ma nic przeciwko tobie”.

Weźmy doktrynę o pokucie. W Nowej Anglii nie ma chyba żadnej doktryny atakowanej tak bardzo, jak pokuta. Pokuta jest zapowiedziana już w ogrodzie Eden, pokutę widzimy w całej Biblii, widzimy ją w historii Abrahama, Mojżesza, widzimy ją cały czas w księgach Mojżesza i proroków. Spójrzmy na 53 rozdział Księgi Izajasza i na prorocтва Daniela. Potem przejdźmy do Ewangelii. To stały element prawie każdej księgi.

A teraz weźmy nawrócenie. Ludzie często mówią o nawróceniu. Ale czym jest nawrócenie? Najlepszy sposób, aby się tego dowiedzieć, to przestudiować Biblię. Co ciekawe dziś wielu ludzi nie wierzy w nagłe nawrócenie. Kiedy Pan Sankey i ja byliśmy w jednym z europejskich miast, pewien człowiek wygłosił kazanie przeciwko szkodliwym doktrynom, a jedną z nich było nagłe nawrócenie – co ciekawe my głosiliśmy właśnie to, że Bóg nawraca ludzi w jednej chwili. Ten kaznodzieja mówił, że nagłe nawrócenie to niebezpieczna herezja oraz że nawrócenie jest zawsze kwestią czasu i wzrostu. Czy wiecie, co robię, gdy ktoś z ludzi wygłasza kazanie przeciwko doktrynom, które głoszę? Otwieram Biblię... i studiuje, co w niej jest napisane. Jeśli mam rację, głoszę to jeszcze mocniej. Od tego czasu głosiłem więcej o nagłym nawróceniu do ludzi właśnie w tym mieście. Jeżeli masz wątpliwości, czy ta doktryna to biblijna prawda oraz czy Biblia mówi coś przeciwnego, to odpowiedz na poniższe pytania:

- Ile czasu zajęło naszemu Panu nawrócenie Zacheusza?
- Ile czasu zajęło Panu nawrócenie tej kobiety, którą spotkał przy studni w Sychar?
- Ile czasu zajęło nawrócenie tej cudzołożnej kobiety w świątyni, która została złapana na samym akcie cudzołóstwa i chciano ją ukamienować?

Nie było śladu nawrócenia Zacheusza, gdy wchodził na drzewo, a gdy schodził, był nawrócony, więc musiał się nawrócić między gałęzią, a ziemią. To była dość nagła sprawa, prawda? Ale ludzie często mówią: „To dlatego, że był tam sam Chrystus”. Ale to nie jest do końca prawda. Czasem mam wrażenie, że ludzie nawracali się dużo szybciej po tym, jak odszedł i zesłał Ducha Świętego, niż kiedy On chodził po ziemi. Piotr wygłosił kazanie, a trzy tysiące osób nawróciło się w jeden dzień. Innym razem, po godzinie trzeciej po południu, Piotr i Jan uleczyli człowieka przy bramie świątyni, a potem weszli i głosili kazania, a pięć tysięcy zostało dodanych do kościoła przed nadejściem nocy. To było nagłe nawrócenie, a nie proces nawracania.

Przedstawię wam jeszcze inny przykład: Profesor Drummond opisywał człowieka, który wszedł na jedno z popołudniowych spotkań i powiedział, że chce zostać chrześcijaninem. „Cóż, mój przyjacielu, w czym problem?”. On był złodziejem, przyszedł i powiedział: „Okradam mojego pracodawcę!”. „Na jaką kwotę?”. „Nie pamiętam, ale w ubiegłym roku ukradłem około 1500 dolarów”.

Jeżeli ktoś mówi, że szybkie nawrócenie nie jest prawdą, powinien powiedzieć, że nawrócenie tego człowieka będzie procesem. Wtedy powinniśmy mu powiedzieć: „Dobrze, zaczniemy cię nawracać. W tym roku postara się pan nie ukraść więcej niż 1000 dolarów, w przyszłym nie więcej niż 500 dolarów i potem może uda nam się dojść do sytuacji, w której ogóle nie będzie pan kradł. Pamiętaj, jeśli twój pracodawca cię złapie, powiedz mu, że się nawracasz...”. Moi drodzy, to jest farsa! „Niech ten, kto kradnie, nie kradnie więcej”, tak mówi Biblia. Nawrócenie to natychmiastowa zmiana!

Weźmy jeszcze jedną ilustrację. Oto przychodzi do nas mężczyzna, który przyznaje, że co tydzień się upija i bije żonę. Ten mężczyzna przychodzi na spotkanie i chce się nawrócić. Jeżeli nawrócenie to proces, to powinniśmy mu powiedzieć tak: „Nie spiesz się. Wierzę w stopniowe nawrócenia. Na razie umówmy się tak, abyś nie upijał się i nie bił żony więcej, niż raz w miesiącu. Będzie to duża zmiana dla twojej żony – raz



w miesiącu to tylko 12 razy w roku! Na pewno będzie się cieszyć z tej zmiany. Po kilku latach dojdziemy do tego, że będziesz upijał się i bił ją tylko w rocznicę ślubu i w święta Bożego Narodzenia – to dobry plan, ponieważ jest to stopniowe”. Stop! Nienawidzę tego rodzaju nauczania! Chodźmy do Biblii i zobaczymy, czego uczy ta księga. Uwierzmy w to, idźmy i działajmy tak, jakbyśmy w to uwierzyli. Zbawienie jest natychmiastowe!

Przyznaję, że człowiek może się nawrócić, ale nie wiedzieć, kiedy przekroczył granicę między śmiercią, a życiem, ale wierzę również, że człowiek może być złodziejem w jednej chwili, a świętym w następnej. Wierzę, że człowiek może być w jednej chwili tak samo nikczemny jak samo piekło, a w następnej zbawiony. Wzrost chrześcijański jest stopniowy, tak jak wzrost fizyczny, lecz człowiek szybko przechodzi od śmierci do życia wiecznego przez akt umysłu – „Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne”.

Ludzie mówią, że chcą być w niebie. Cóż, przeczytaj o niebie i porozmawiaj o tym. Kiedyś głosiłem „o niebie”, a po spotkaniu przyszła do mnie pewna pani i powiedziała: „Panie Moody, nie wiedziałam, że w Biblii jest tyle wersetów o niebie”. A to tylko dlatego, że wcześniej dokładnie przestudiowałem ten temat i miałem przygotowanych wiele wersetów o niebie. Kobieta była zdumiona, że w Biblii jest tak wiele wersetów o niebie. Kiedy jesteś na emigracji i z dala od ojczyzny, to jak czytasz wiadomości? Pomijasz wszystko w gazetach codziennych, dopóki nie wpadnie ci w oko nazwa twojego własnego miasta lub kraju. Teraz dom chrześcijanina jest w niebie.

Weźmy teraz temat powrotu naszego Pana. Wiem, że to kontrowersyjny temat. Niektórzy mówią, że On ma przyjść przed końcem tysiąclecia, inni mówią, że zaraz po tym jak minie rok 2000. Czego ci ludzie chcą? Chcemy wiedzieć... co mówi Biblia. Dlaczego słuchasz ludzi? Dlaczego nie pójdziesz do Biblii i nie przestudujesz jej dla siebie? Zrób to! Będzie ona dla ciebie warta więcej, niż cokolwiek, co możesz dostać od kogokolwiek innego.

Oddzielenie od świata. Uważam, że chrześcijanin powinien prowadzić życie oddzielone. Granica między kościołem, a światem jest dziś prawie zatarta. Człowiek powinien żyć tak, aby wszyscy wiedzieli, że jest chrześcijaninem. Biblia mówi nam, by prowadzić życie w oddzieleniu. Możesz stracić wpływy, ale jednocześnie zdobędziesz Jego. Popatrz na Daniela ze Starego Testamentu. Przypuszczam, że w pewnym momencie Daniel był najbardziej niepopularnym człowiekiem w Babilonie. Kiedy Bóg chciał wykonać jakąkolwiek pracę w Babilonie, wiedział, gdzie znaleźć kogoś, kto mógłby ją wykonać. Możesz żyć na świecie, ale nie być dzieckiem tego świata. Chrystus także nie zabrał swoich uczniów z tego świata, ale modlił się, żeby byli zachowani od zła tego świata. Chrześcijanin jest jak okręt pływający na wodach tego świata. Okręt pływający na wodzie jest bezpieczny, ale kiedy woda dostaje się do okrętu, to uważaj. Uważaj, jak żyjesz! Światowy chrześcijanin jest jak dziurawy okręt na środku morza.

Łaska. Pamiętam, jak pewnego dnia wziąłem się za studiowanie Biblii pod kątem Bożej łaski. Wcześniej nie znałem różnicy między prawem, a łaską. Kiedy zrozumiałem Bożą łaskę, zostałem tym tak wypełniony, że nie mogłem zostać dłużej w domu. Wybiegłem na ulice, ogłaszać wszystkim tą cudowną łaskę. Zaczepiałem ludzi na ulicy i pytałem „Czy wiesz czym jest Boża łaska?”. A ludzie nie rozumieli, co się ze mną stało i uważali mnie za jakiegoś szaleńca. A ja porostu rozumiałem to, czym jest Boża łaska i chciałem o tym opowiedzieć każdemu napotkanemu człowiekowi!

Bezpieczeństwo Świętych. Najlepsza księga o bezpieczeństwie świętych została napisana przez Jana, w końcowej części Biblii. Napisał on list na ten temat. Przedstawię słowo, które będzie swego rodzaju kluczem do tego listu i które go rozwija. Jeśli teraz przejdziecie do Ewangelii Jana 20:31, znajdziecie tam zapis: „Lecz te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus jest Chrystusem, Synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w jego imieniu”. Jeśli więc teraz przeskoczycie do Pierwszego Listu Jana 5:13, przeczytacie: „To napisałem wam, którzy wierzycie w imię

Syna Bożego, abyście wiedzieli, że macie życie wieczne i abyście wierzyli w imię Syna Bożego”.

Nie mam wątpliwości, że Jan spotkał kilka osób, które pytały o pewność zbawienia i wąpiły, czy zostały zbawione, a on wziął pióro i powiedział: „Rozwiążę tę kwestię” i napisał ten ostatni werset w dwudziestym rozdziale swojej Ewangelii. Słyszałem, jak niektórzy mówili, że nie wiedzą czy są zbawieni; że słyszeli, jak ktoś mówił, że nikt nie może wiedzieć, czy zostali zbawieni, czy nie. I uwierzyli w to, zamiast uwierzyć w to, co mówi Słowo Boże. Inni czytają Biblię, aby ją dopasować do swoich poglądów i udowodnić swoje ulubione tezy lub pojęcia. A jeżeli nie potrafią tego zrobić, to już nie czytają swoich Biblii.

Należy pamiętać, że nie wolno nam czytać Biblii przez światło kalwinizmu, ani przez światło anglikanizmu, ani przez światło kościoła rzymskokatolickiego, ale mamy je czytać przez światło Ducha Bożego. Jeśli weźmiesz swoją Biblię i będziesz studiował jeden temat minimum przez tydzień, wkrótce zobaczysz, że twoim przywilejem jest wiedzieć prawdę.

Przyjmij obietnice Boga. Niech każdy człowiek przez miesiąc karmi się obietnicami Bożymi, zawartymi w Piśmie Świętym, a nie będzie już więcej mówił o swojej biedzie, o tym, jak bardzo jest przygnębiony i jakie kłopoty ma na co dzień. Słyszę często, jak ludzie mówią: „Och, jaki jestem biedny! Mam tyle zmartwień i problemów!”. Moi przyjaciele, nie przytłaczają was wasze problemy, ale lenistwo! Gdybyście tylko przeszli z Księgi Rodzaju, do Księgi Objawienia i zobaczyli wszystkie obietnice uczynione przez Boga Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, Żydom, poganom i wszystkim Jego ludziom, gdybyście spędzili miesiąc na karmieniu się drogocennymi obietnicami Bożymi, nie chodzilibyście z głowami zwieszonymi i nie narzekalibyście na to, jak biedni jesteście! Ale podnieśliście głowy z ufnością i głosili bogactwo Jego łaski! Po wielkim pożarze w Chicago (gdzie spłonęło prawie całe miasto, w tym i nasz dom), podszedł do mnie człowiek i powiedział współczującym tonem: „Moody słyszałem, że spłonął twój dom i że straciłeś wszystko”. „Cóż”

– powiedziałem – „ktoś cię źle poinformował”. „Tak? Dlaczego? Powiedziano mi, że straciłeś wszystko”. „Nie, to pomyłka” – powiedziałem – „Zostało mi o wiele więcej, niż straciłem, choć nie mogę powiedzieć, ile straciłem. Jestem bogatszy, niż mógłbyś sobie to wyobrazić... Jestem współdziedzicem z Jezusem Chrystusem, dzieckiem Bożym!”.



## Rozdział 13

# TRAKTUJ SŁOWO BOGA Z POWAGĄ

Kolejny sposób studiowania Biblii polega na tym, aby wziąć jedno słowo i prześledzić jego występowanie. Jakiś czas temu, zostałem cudownie pobłogosławiony, biorąc siedem „błogosławieństw” z Apokalipsy. Pomyślcie, gdyby Bóg nie życzył sobie, abyśmy zrozumieli księgę Objawienia, nie zostawiłby jej nam. Wiele osób twierdzi, że księga ta jest tak mroczna i tajemnicza, że zwykli czytelnicy nie mogą jej zrozumieć. Ale zobaczcie, że jest to jedyna księga w Biblii, która mówi o tym, że diabeł jest przykuty łańcuchami. Można wysnuć wniosek, że ponieważ diabeł o tym wie, mówi do chrześcijan: „Nie ma sensu czytać Księgi Apokalipsy – Księgi Objawienia. Nie możesz zrozumieć tej księgi, to jest dla ciebie zbyt trudne”. Faktem jest, że on nie chce, abyś wiedział i pamiętał o jego własnej porażce. Ale ta księga jest wspaniała, wystarczy spojrzeć na błogosławieństwa, które zawiera:

1. „Błogosławiony ten, kto czyta, i ci, którzy słuchają słów tego proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane, bo czas jest bliski” (Obj 1:3).
2. „Błogosławieni są umarli, którzy odtąd umierają w Panu” (Obj 14:13).
3. „Błogosławiony, kto czuwa” (Obj 16:15).
4. „Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę weselną Baranka” (Obj 19:9).
5. „Błogosławiony i święty ten, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Nad nimi druga śmierć nie ma władzy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z nim królować tysiąc lat” (Obj 20:6).
6. „Błogosławiony, który zachowuje słowa proroctwa tej księgi” (Obj 22:7).

7. „Błogosławieni, którzy wypełniają jego przykazania, aby mieli prawo do drzewa życia i aby weszli przez bramy do miasta” (Obj 22:14).

Albo możesz też wziąć osiem „zwycięstw” w Księdze Objawienia, a będziesz cudownie pobłogosławiony przez nie. Zabiorą cię prosto do tronu nieba, a ty możesz przez nie wspiąć się na tron Boży. Albo „bojaźń Pana”, która jest opisana w Księdze Przysłów:

1. „Początkiem mądrości jest bojaźń PANA” (Prz 9:10).
2. „Bojaźń PANA to nienawidzić zła” (Prz 8:13).
3. „Bojaźń PANA przedłuża dni” (Prz 10:27).
4. „W bojaźni PANA jest mocne zaufanie” (Prz 14:26).
5. „Bojaźń PANA jest źródłem życia” (Prz 14:27).
6. „Lepiej mieć mało z bojaźnią PANA niż wielki skarb z kłopotem” (Prz 15:16).
7. „Bojaźń PANA jest pouczeniem w mądrości” (Prz 15:33).
8. „W bojaźni PANA oddaliśmy się od zła” (Prz 16:6).

## Rozdział 14

# ZAZNACZAJ SŁOWO

Nie bój się pożyczać i pożyczaj Biblię. Dlaczego? Jakiś czas temu pewien człowiek chciał zabrać moją Biblię do domu, by wydobyć z niej kilka rzeczy i zobaczyć jakie mam notatki. Ku mojemu zaskoczeniu, kiedy wróciła, ja znalazłem w niej takie jego notatki: „Usprawiedliwienie to zmiana stanu, nowa pozycja przed Bogiem. Nawrócenie to zmiana życia, to nowe życie dla Boga. Odrodzenie to zmiana natury, to nowe serce od Boga”. W tym samym rękopisie znalazłem te wiersze:

Tylko Jezus!

Światłość nieba jest obliczem Jezusa.

Radość nieba jest obecnością Jezusa.

Melodia nieba jest imieniem Jezusa.

Tematem nieba jest dzieło Jezusa.

Pełnią nieba jest sam Jezus.

## ZAZNACZENIA W BIBLIJ SĄ KONIECZNOŚCIĄ

Pewien stary pisarz powiedział, że niektóre książki mają być degustowane, inne połykane, a jeszcze inne przeżuwane i trawione. Biblia jest taka, że nigdy nie można jej wyczerpać. Jest jak studnia bez dna – zawsze można znaleźć świeżą prawdę tryskającą z jej stron. Stąd moja wielka fascynacja ciągłym i szczerym badaniem Biblii. Stąd także konieczność pisania po swojej Biblii. Jeśli nie masz niezwykłej pamięci, nie możesz zachować dobrych rzeczy, które słyszysz. Jeśli zaufasz tylko swojemu uchu, w ciągu dnia lub dwóch ucieknie ci dobra treść, którą usłyszałeś, ale jeśli zapiszesz usłyszaną myśl i zaznaczysz w swojej Biblii jakiego wersu dotyczyła, nie stracisz jej.



## **ZALETY ZAZNACZANIA FRAGMENTÓW W BIBLI**

Zaznaczanie fragmentów w Biblii nie powinno zwolnić nas z zapamiętywania tekstów Pisma. Prawidłowo wykonane notatki, wyostrzają pamięć, a nie stępują jej, ponieważ nadają znaczenie pewnym rzeczom, które przyciągają wzrok, a które przez ciągłe czytanie można zapamiętać.

Przez wiele lat nosiłem przy sobie jedną Biblię. Jest ona dla mnie wiele warta i powiem wam, dlaczego. Mam w niej tyle zaznaczonych fragmentów, że jeśli ktoś wezwie mnie w dowolnej chwili do głoszenia, to jestem gotowy. Bez względu na to, czy mówiłbym o wierze, nadziei, miłosierdziu, zbawieniu, czy jakimkolwiek innym temacie. Jeżeli kiedykolwiek zostaną nieoczekiwanie wezwany do głoszenia, zawsze jestem gotowy.

Każde dziecko Boże powinno być jak żołnierz i zawsze trwać w gotowości. Jeśli królowa Anglii wyśle jutro armii rozkaz wyjazdu do Indii, to żołnierz jest gotowy do podróży. Ale my nie będziemy gotowi, jeśli nie będziemy studiować Biblii. Więc kiedy słyszysz dobrą rzecz, po prostu zanotuj ją sobie, bo jeśli jest dobra dla ciebie, to może będzie także dobra dla kogoś innego.

Czasem pytam ludzi, co przeżywają z Bogiem w ostatnim czasie i ludzie odpowiadają mi, że nie mają nic do powiedzenia. „Z obfitości serca, usta mówią”. Jeżeli wypełnisz się Pismem Świętym, potem nie będziesz mógł się powstrzymać, od mówienia o Bogu. Trzymaj świat z dala od swojego serca, wypełniając się Słowem Boga.

Zaznaczanie sprawia, że Biblia staje się nową księgą. Zaznaczaj w swojej Biblii, a ona zamiast być suchą i nieciekawą, stanie się dla ciebie piękną księgą. To, co widzisz, wywiera bardziej trwałe wrażenie na twojej pamięci niż to, co słyszysz.

## **JAK ZAZNACZAĆ I CO ZAZNACZAĆ**

Istnieje wiele metod zaznaczania. Niektóre z nich wykorzystują sześć lub osiem kolorowych atramentów lub ołówków. Czarnego używa

się do oznaczania tekstów, które odnoszą się do grzechu, czerwonego do wszystkich odniesień do krzyża, niebieskiego do zaznaczania wszystkich odniesień do nieba itd. Inni wymyślają symbole. Kiedy jest jakieś odniesienie do krzyża, umieszcza się „+” na marginesie. Niektórzy piszą „E”, gdy fragment dotyczy Ewangelii.

Ale ostrożnie, nie komplikuj za bardzo tego – istnieje niebezpieczeństwo, że przesadzisz i uczynisz swoje znaki bardziej widocznymi niż samo Pismo Święte. Jeśli system jest skomplikowany, to staje się ciężarem, a ty prawdopodobnie będziesz się mylić. I możesz dojść do tego, że będzie ci łatwiej zapamiętać tekst niż znaczenie twoich znaków. Ja uważam, że czarny atrament jest wystarczająco dobry do wszystkich celów. Nie używam żadnego innego, chyba że jest to czerwony atrament, żeby zwrócić uwagę na „krew”. Najprostszym sposobem zaznaczenia, jest podkreślenie słów lub wykonanie kresek obok wiersza. Innym dobrym sposobem, jest zaznaczanie drukowanych liter długopisem i pogrubienie ich. Słowo będzie wtedy wyróżniać się, jak cięższa czcionka. Jeśli jakieś słowo lub zdanie często powtarza się w rozdziale lub księdze, należy umieścić kolejne numery na marginesie obok tekstu. Tak możesz na przykład oznaczyć to, że w drugim rozdziale Księgi Habakuka znajdujemy pięć „nieszczęść” przeciwko pięciu grzechom wspólnym. Możecie stawiać „x” na marginesie przeciwko rzeczom ogólnie nie przestrzeganim, na przykład kobietom, które nie powinny nosić męskich ubrań czy prawom dotyczącym zabijania ptaków (zobacz Księgę Powtórzonego Prawa 22:5-6). Pomocne mi też jest:

1. Zaznaczanie odniesień tekstów do siebie. Np. Księga Rodzaju 1:1, odnosi się do Listu do Hebrajczyków 11:3.
2. Zaznaczanie niefortunnych podziałów rozdziałów. Ostatni werset Ewangelii Jana 7 i rozdział 8. Nie powinno być tu żadnego podziału rozdziałów.
3. Na początku każdej księgi napisz krótkie streszczenie jej treści, coś w rodzaju streszczenia podanego w niektórych Bibliach na początku każdego rozdziału.

4. Zaznaczanie słów kluczowych i wersetów kluczowych.
5. Zanotuj każdy tekst, który oznacza kryzys religijny w twoim życiu. Słyszałem kiedyś, jak ojciec F.B. Meyer wygłaszał kazanie o 1 Liście do Koryntian 1:9 i prosił słuchaczy, by napisali na swoich Bibliach, że byli tego dnia „wezwani do wspólnoty Jego Syna, Chrystusa Pana naszego”.

## **ZAZNACZAJ FRAGMENTY NA KAZANIACH**

Kiedy kaznodzieja podaje fragment, z którego naucza – zaznacz go, gdy będzie głosić. Umieść kilka słów na marginesie, najlepiej zapisuj słowa kluczowe, które przypomną ci kiedyś całe kazanie. Dzięki temu planowi robienia małych notatek na marginesie, pamiętam wiele kazań, które słyszałem lata temu. Każdy chrześcijanin powinien notować ważne słowa i idee kaznodziei, bo kiedy jest z innymi ludźmi, na przykład niewierzącymi – może im to powtórzyć. Powinniśmy mieć czworo uszu – dwa dla siebie i dwa dla innych ludzi. Następnie, jeśli jesteś w nowym miejscu i spotykasz się z kimś nowym, możesz zacytować właśnie te fragmenty i powiedzieć: „Słyszałem, że ktoś mówi tak i tak” – to na pewno wzbudzi dyskusję, a ludzie, którzy łakną Boga będą zadowoleni. Pamiętaj, świat ginie, z powodu braku poznania Boga.

## **DODATKOWE PRZYKŁADY**

Zobacz Księgę Wyjścia 6:6-8. „Dlatego powiedz synom Izraela: Ja jestem PAN, wyprowadzę was spod ciężarów Egipcjan, wyrwę was z ich niewoli i wybawię was wyciągniętym ramieniem i przez wielkie sądy. Wezmę was sobie za lud i będę wam Bogiem. Poznacie, że ja jestem PAN, wasz Bóg, który was wyprowadza spod ciężarów Egipcjan. I wprowadzę was do ziemi, którą przysiągłem dać Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi; i dam ją wam w dziedzictwo. Ja jestem PAN”. W tych wersach znajdujemy siedem „obietnic”:

1. Wydostanę cię spod ciężaru Egipcjan.
2. Wyrwę was z ich niewoli.

3. Wykupię cię wyciągniętą ręką.
4. Zabiorę cię od pogan.
5. Będę dla ciebie Bogiem.
6. Zabiorę cię do ziemi Kanaan.
7. Oddam ci ją w dziedzictwo.

A teraz zobacz Księga Izajasza 41:10. „Nie bój się, bo ja jestem z tobą. Nie lękaj się, bo ja jestem twoim Bogiem. Umocnię cię, wspomogę cię i podeprę cię prawicą swojej sprawiedliwości”. Zaznacz, co Bóg mówi:

1. On jest ze swoim sługą.
2. On jest jego Bogiem.
3. On będzie wzmacniał.
4. On pomoże.
5. On będzie wspierał.

Psalm 23. Gdy byłem młody, słyszałem bardzo wiele kazań na temat dwudziestego trzeciego Psalmu. Dziś przyznaję, że żałuję, że nie robiłem notatek. Teraz, gdy mam ponad pięćdziesiąt lat, rzeczy ulatują mi z głowy znacznie szybciej. A oto wspaniały fragment tego psalmu: „PAN jest moim pasterzem, niczego mi nie zabraknie. Sprawia, że kładę się na zielonych pastwiskach, prowadzi mnie nad spokojne wody. Posiła moją duszę, prowadzi mnie ścieżkami sprawiedliwości ze względu na swoje imię. Choćbym nawet chodził doliną cienia śmierci, zła się nie ulękne, bo ty jesteś ze mną; twoja laska i kij pocieszają mnie”. Błogosławiony jest dzień, w którym powstał psalm 23! Ten psalm był i jest używany o wiele częściej niż jakikolwiek inny fragment w Biblii!

Teraz przenieśmy się do Nowego Testamentu, Ewangelia Jana 4:47-53. „Ten, usłyszawszy, że Jezus przyszedł z Judei do Galilei, udał się do niego i prosił go, aby przyszedł i uzdrowił jego syna, gdyż był umierający. I powiedział do niego Jezus: Jeśli nie ujrzycie znaków i cudów, nie uwierzycie. Dworzanin królewski powiedział do niego: Panie, przyjdź, zanim umrze moje dziecko. Jezus mu powiedział: Idź, twój syn żyje. I uwierzył

ten człowiek słowu, które powiedział mu Jezus, i poszedł. A gdy już szedł, jego słudzy wyszli mu naprzeciw i oznajmili: Twoje dziecko żyje. Wtedy zapytał ich o godzinę, w której poczuło się lepiej. I odpowiedzieli mu: Wczoraj o godzinie siódmej opuściła go gorączka. Wówczas ojciec poznał, że to była ta godzina, w której Jezus powiedział do niego: Twój syn żyje. I uwierzył on sam i cały jego dom”.

Co można zaznaczyć na marginesie tego fragmentu? Człowiek przyszedł do Jezusa z prośbą, Pan Jezus uczynił cud, ale jaki to był cud: uzdrowił syna mimo, że ten był daleko, Pan uzdrowił nawet bez dotknięcia dziecka. Człowiek uwierzył słowu Pana Jezusa.

A teraz zobaczcie Ewangelia Mateusza 11:28-30: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a ja wam dam odpoczynek. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztujcie ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszych dusz. Moje jarzmo bowiem jest przyjemne, a moje brzemie lekkie”.

Jeżeli masz trudności, jest ci ciężko, jesteś obciążony problemami... Co masz zrobić? Przyjdź do Jezusa. Co masz zostawić? Zostaw mu swój ciężar. Co masz wsiąść w zamian? Jego jarzmo. Co zyskasz? Otrzymasz odpoczynek dla swojej duszy.

I ostatni fragment, Ewangelia Jana 14:6: „Jezus mu odpowiedział: Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca jak tylko przeze mnie”.

Jezus jest prawdą – nie tylko mówi prawdę, ale jest prawdą! Jezus jest życiem. Jedyną drogą do życia wiecznego jest podążanie za Jezusem! Jedyną drogą do Ojca jest Jezus Chrystus!

## **DROBNE RADY**

Nie kupuj Biblii, w której nie chcesz zaznaczać i po której nie chcesz notować i kreślić. Biblia z dużymi marginesami daje więcej miejsca na notatki. Nigdy w swojej Biblii niczego nie zaznaczaj, tylko dlatego, że widziałeś to w innej Biblii.

## Rozdział 15

# OSOBISTA PRACA DLA BOGA

Godne ubolewania jest to, że niewielu członków kościoła jest wykwalifikowanych do zajmowania się ludźmi pytającymi, ale to jest właśnie ta praca, w której powinni oni najskuteczniej pomagać niezbawionym. Ludzie zazwyczaj nie nawracają się pod wpływem głoszenia Ewangelii przez jakiegoś nauczyciela. Ludzie zwykle są przyprowadzani do Chrystusa na indywidualnych spotkaniach. Czasem zdarzy się, że ktoś jest przebudzony przez mocne kazanie, ale potem zwykle Bóg używa jednej osoby, aby wskazać drogę zbawienia i doprowadzić zatrwożoną osobę do decyzji.

Pomocne są w tym spotkania, na których można zadawać pytania. Niektórzy ludzie nie widzą spotkań z pytaniami zadawanymi przez ludzi w Biblii i myślą, że są czymś nowym. Ale nie są one żadną innowacją. Czytamy o nich w Biblii. Kiedy Jan Chrzciciel głosił kazania, przerywano mu (czasem myślę, że dobrze by było, gdyby ludzie przerywali kaznodziei od czasu do czasu w środku jakiegoś metafizycznego kazania i pytali, o co mu chodzi). Czasem jedynym sposobem na to, aby ludzie zrozumieli, o czym mówimy, jest pozwolenie im na zadawanie pytań. Nie wiem, co zrobiliby niektórzy ludzie, którzy mają napisane całe przemówienie, gdyby ktoś wstał i zapytał: „Co muszę zrobić, aby zostać zbawionym?”, ale takie pytania zrobiłyby więcej dobrego niż długie i czasem nudne kazanie. Obudziliby ducha dochodzenia. Zobaczcie, niektóre z najśłodszych nauk Chrystusa zostały przywołane przez pytania.

## TRZY RODZAJE NABOŻEŃSTW KOŚCIELNYCH

Powinny być trzy rodzaje nabożeństw we wszystkich kościołach: jedno dla uwielbienia – aby oddać chwałę i czekać na Pana w modlitwie.

Drugie dla nauczania. Na tych nabożeństwach nie powinno być głoszenia dla nienawróconych (choć wiem, że niektórzy ludzie nigdy nie kończą żadnego spotkania bez przedstawienia pełnej Ewangelii), ale niech będą dla ludzi kościoła. Trzecie właśnie dla głoszenia Ewangelii. Niedziela rano jest najlepszym czasem na nauczanie, ale niedzielna noc jest najlepszą nocą w całym tygodniu, na regularne nabożeństwa kościelne, z głoszeniem Ewangelii Syna Bożego.

Kiedy to głosisz i czujesz moc niewidzialnego świata, a dusze leżą na szali, nie mów, jak mówią niektórzy nauczyciele: „Jeśli są tu jacyś ludzie zatroskani o swoje dusze, to w piątek wieczorem będę w gabinecie i chętnie się z nimi zobaczę”. Zajmij się nimi od razu – tej nocy, zanim diabeł wyrwie dobre ziarno. Gdziekolwiek głoszona jest Ewangelia, powinno być oczekiwanie natychmiastowych rezultatów. Gdyby tak było, Kościół Chrystusowy byłby w stałym stanie łaski.

„Kiedy zgromadzenie się rozeszło, wielu Żydów i pobożnych prozelitów poszło za Pawłem i Barnabą, którzy w rozmowie radzili im, aby trwali w łasce Boga” (Dzieje Apostolskie 13:43). Jak wiele uczyniliby Paweł i Barnaba, gdyby ogłosili błogosławieństwo i odesłali tych ludzi do domu? Jest rzeczą godną pożałowania, że mamy tysiące członków kościoła, którzy są dobrzy, ale są jednocześnie nieprzydatni do pracy, aby rozszerzyć Królestwo Boże. Oni znają bazy, jarmarki i tajniki szycia, lecz gdy prosisz ich, aby usiedli i pokazali mężczyźnie lub kobiecie drogę do Królestwa Bożego, oni mówią: „Och, nie jestem w stanie tego zrobić, niech ktoś ze starszych to zrobi”. Ta postawa jest bardzo zła. Wierzący powinni być wykształceni w tej właśnie kwestii.

Jest bardzo wielu członków Kościoła, którzy myślą tylko o tym, że są zbawieni. Jeśli chodzi o pomoc innym, to nigdy nie przyjdzie im to do głowy. Nie mają pojęcia, co Duch Święty chce przez nich zrobić. Bez względu na to, jak bardzo jesteś słaby, Bóg może cię wykorzystać! I nie wiesz, jaki strumień zbawienia możesz uruchomić. Jan Chrzciciel był młodym człowiekiem, gdy umarł, ale mimo młodego wieku przyprowa-

dził do Chrystusa Andrzeja, a Andrzej poprowadził Piotra, a Piotr przyprowadził kilka tysięcy ludzi w samej Jerozolimie... i tak płynęła rzeka zbawienia.

Na ostatnich stronach tej książki, chcę dać kilka wskazówek dotyczących przekazywania dobra innym, a tym samym czerpania korzyści ze znajomości Biblii. Każdy wierzący jest zobowiązany do szerzenia Ewangelii. „Idźcie na cały świat i głoscie ewangelię każdemu stworzeniu” – takie było polecenie naszego Zbawiciela, gdy ostatni raz zobaczył się ze swoimi uczniami.

Niestety, jest jednak wielu chrześcijan, którzy całkowicie zaniebują to polecenie – są oni jak gąbki, zawsze ssące wodę życia, ale nigdy nie podające jej spragnionym duszom, które są dookoła nich. Pamiętajcie, powinniśmy być gotowi iść stale z dobrą nowiną do ludzi, którzy umierają w grzechach. Powinniśmy stale iść ze słowem nadziei do ludzi pogrążonych w żałobie i strapionych. Powinniśmy stale nieść zachętę dla słabszych, radę dla niespokojnych. Każdy z nas ma zapewne wiele okazji, aby być użytecznym dla zagubionych ludzi, nieznających Boga. Głosmy Słowo Boże i rozmawiajmy o nim, nie tylko na spotkaniach w kościele, ale także w miejscu pracy, w naszym codziennym kontakcie z innymi, otwarci i ciągle.

„Czy twój ojciec jest w domu?” – zapytał pewien dżentelmen małego chłopca. „Nie” – odpowiedział, „nie ma go”. „A gdzie go znajdziesz?”. „Cóż, musisz go szukać w miejscu, gdzie ludzie są chorzy lub ranni. Nie wiem, gdzie on jest, ale na pewno komuś pomaga”. Tak powinien żyć każdy chrześcijanin, który mówi, że naśladuje Pana Jezusa.

## **USTALANIE ZASAD**

Przyznaję, że nie można ustalać takich samych zasad postępowania z różnymi ludźmi. Ludzie, z którymi mamy do czynienia, mogą być bardzo różni. Co jest lekarstwem dla jednego, może być trucizną dla drugiego. Bóg nigdy nie sprawił, by dwie osoby wyglądały tak samo. Gdybyśmy my tworzyli mężczyzn, prawdopodobnie uczynilibyśmy ich



wszystkich takimi samymi, nawet gdybyśmy musieli zmiażdżyć jakieś kości, by zmieścić ich do formy. Ale Boża droga jest inna. We wszechświecie istnieje nieskończona różnorodność. Chrystus potraktował Nikodema w jeden sposób, a kobietę przy studni w inny sposób.

Wielkim błędem w kontaktach chrześcijan z ludźmi pytającymi, jest opowiadanie im o swoim doświadczeniu nawrócenia. Nasze doświadczenie jest ważne, ale nie sądzę, aby ważne było opowiadanie o nim, kiedy mamy do czynienia z ludźmi, którzy stawiają pytania. Wyobraźmy sobie taką sytuację: zapewne znacie biblijną historię o człowieku niewidomym który nazywał się Bartymeusz (Ewangelia Marka 10). Przypuśćmy, że Bartymeusz po tym, jak Pan Jezus go uzdrowił ze ślepoty, spotkał innego człowieka, który także urodził się ślepy. Podczas rozmowy Bartymeusz zapytał go: „Powiedz mi, jak Pan Jezus cię uleczył?”. Człowiek mógł powiedzieć: „Po prostu Jezus napluł na ziemię i pomazał gliną moje oczy”. „Ho!” – wykrzyknąłby Bartymeusz – „Nie wierzę, że w ogóle byłeś ślepcem. Czy ktoś kiedykolwiek słyszał o takim sposobie!?”. Obaj mężczyźni byli ślepi, obaj byli uzdrowieni przez Boga, ale każdy z nich był uzdrowiony inaczej.

Dziś, niestety wielu ludzi jest trzymany z dala od Królestwa Bożego, ponieważ szukają czyichś doświadczeń – doświadczeń ich babci, ciotki, przyjaciela lub kogoś zupełnie innego – to bardzo smutne. Dlatego bardzo ważne jest, aby zajmować się każdym człowiekiem w inny sposób – przecież lekarz nie przepisuje wszystkim swoim pacjentom tych samych lekarstw, ale każdy dostaje odpowiednie lekarstwo, w zależności od tego, na co choruje.

Chcesz szczerze rozmawiać z kimś o Bogu? Dobrze będzie, jeżeli ta osoba ma do ciebie zaufanie – wtedy twoje słowa będą miały większą wagę. Czasem, jeżeli mamy wokół siebie wielu ludzi, wielką pomocą będzie podzielenie ich na klasy (na ile to możliwe) i przyporządkowanie pewnych fragmentów Pisma Świętego do tych klas. Nierozsądnie jest jednak używać wersetów, które widzieliście w książkach, dopóki nie będziecie mieli pełnej jasności we własnym umyśle, co do ich znaczenia

i zastosowania. Pamiętajcie – jak Dawid nie mógł walczyć w zbroi Saula, tak i wy nie możecie dobrze wykorzystywać fragmentów Słowa, które okazały się potężne w rękach innych ludzi. Najlepszym sposobem jest dokonanie własnej klasyfikacji i wybranie odpowiednich tekstów. Doświadczenie doprowadzi cię do zaakceptowania lub zmiany wersetów, w zależności od okoliczności.

Kolejna moja rada jest taka: zawsze używaj swojej Biblii w kontaktach z niewierzącymi. Nie ufaj pamięci. Nie używaj drukowanych karteczek i książek. Zawsze noś przy sobie całą Biblię lub ewentualnie sam Nowy Testament.

Dobrze jest w rozmowie z niewierzącym doprowadzić go do pokuty, ale pamiętaj – najpierw człowiek musi być przygotowany przez dobre poznanie swojej grzeszności. Czasem, może być konieczne rozmawianie z kimś nawet kilka godzin. Ale kiedy myślisz, że jest gotowy, powiedz: „Czy nie powinniśmy prosić Boga, aby dał nam światło w tej sprawie?”. Czasami kilka minut modlitwy zrobiło więcej dla człowieka, niż dwie godziny rozmowy. Kiedy Duch Boży prowadzi tego człowieka tak daleko, że zgodzi się z tobą pomodlić, jest już blisko Królestwa. Poproś go, aby modlił się za siebie. Jeśli nie umie się modlić, niech użyje modlitwy biblijnej, niech ją powtórzy, na przykład: „Panie, pomóż mi!”. Powiedz temu człowiekowi: „Jeśli Pan pomógł tej biednej kobiecie, pomoże również tobie, jeśli będziesz się modlić tą samą modlitwą. Da ci nowe serce, jeśli będziesz się modlić z serca”. Nie wysyłaj człowieka do domu, by się modlił – módl się z nim od razu! Ważne, aby człowiek modlił się sam, gdyż dobrze, żeby człowiek słyszał swój własny głos w modlitwie. Jeżeli chce niech nawet krzyczy: „Boże zmiłuj się nade mną, grzesznikiem!”.

Podjmij natychmiastowe kroki, ale nigdy nie mów człowiekowi, że jest nawrócony. Nigdy nie mów mu, że jest uratowany. Niech Duch Święty wyjawia mu to – wyjawia mu to, gdy to się stanie! Możesz zastrzelić człowieka i zobaczyć, że nie żyje, ale nie możesz zobaczyć, kiedy człowiek otrzymuje nowe zrodzenie i życie wieczne.



## Rozdział 16

# OSTATNIE SUGESTIE

1. Posiadaj do stałego użytku przenośną Biblię.
2. Zawsze miej przy sobie Biblię lub Nowy Testament w kieszeni i nie wstydz się, że ludzie widzą, jak czytasz go w pociągu, itp.
3. Nie bój się zaznaczać w swojej Biblii, ani robić notatek na marginesach. Zaznaczaj teksty, które zawierają obietnice, napomnienia, ostrzeżenia dla grzeszników i chrześcijan, itd.
4. Poświęć co najmniej piętnaście minut dziennie na naukę i modlitwę. Tak niewiele poświęconego czasu, będzie miało wspaniałe rezultaty i nigdy nie będziesz tego żałować.
5. Przygotuj swoje serce do poznania prawa Pana.
6. Zawsze proś Boga, aby otwierał Ci oczy, na zrozumienie Bożej prawdy.
7. Zrzuć na Pana wszelki ciężar.
8. Staraj się być dokładnym w cytowaniu Pisma Świętego.
9. Przyjmij jakiś systematyczny plan studiowania Biblii: albo chronologiczny, albo według tematów: „krew”, „modlitwa”, „nadzieja” itp.
10. Studiuj, aby wiedzieć, przez kogo, do kogo i po co, została napisana każda księga Biblii. Musisz wiedzieć, jak połączyć Stary Testament z Nowym. Czytaj i badaj razem np. List do Hebrajczyków i Księgę Kapłańską, Dzieje Apostolskie i Listy, Proroków i historyczne księgi Starego Testamentu.
11. Przestudiuj, jak używać Biblii, aby „chodzić z Bogiem” i być z Bogiem w bliższej łączności. Przestudiuj Biblię także po to, aby zdobyć znajomość Pisma Świętego, w celu prowadzenia innych do Chrystusa.
12. Nie zadowolaj się zwykłym, codziennym czytaniem rozdziału. Przestudiuj znaczenie przynajmniej jednego wersetu dziennie.

## KONTAKT DO NAS

Jeśli chcesz porozmawiać lub masz pytania, to zapraszamy do kontaktu:

- Adres e-mail: [kontakt@zyjesztylkoraz.pl](mailto:kontakt@zyjesztylkoraz.pl)
- Strona internetowa: [www.zyjesztylkoraz.pl](http://www.zyjesztylkoraz.pl)
- YouTube: [www.youtube.com/zyjesztylkoraz](http://www.youtube.com/zyjesztylkoraz)